16 sierpnia 2024 ROK 27 WYDANIE 17

POLONIA

DWUTYGODNIK SPOŁECZNO – KULTURALNY W CONNECTICUT gazeta bezpłatna





Wojna polsko-bolszewicka, czyli jak Polska wpłynęła bezpośrednio na historię

Wojna polska-bolszewicka była bez wątpienia jedną z najważniejszych wojen w naszej historii. Wtedy to właśnie zjednoczony z trzech zaborców naród polski wywalczył sobie ostatecznie nieodległość, okupioną krwią nie tylko tej wojny, ale także wcześniejszych powstań. Prawdziwym jest stwierdzenie, że koniec w końcu wojna z bolszewikami była dla nas zwycięska, tak samo jak zatrzymała pochód „balszewickoj wlasti" na zachód Europy.

Idąc od początku – Jakie były warunki wojny? Czyli jakie było wsparcie zagraniczne oraz społeczne?

Zaczynając od rzeczy oczywistych, to pewne jest, że społeczna odpowiedzialność, zapalczywość i niestrudzony duch obrony nowo odrodzonej ojczyzny, wśród Polaków był nieugięty. Cały naród przestawił się na wspieranie wojny oraz działania, które w jakikolwiek sposób mogłyby pomóc walczącej ojczyźnie. Tego tak naprawdę nie da się odmówić, że nasze społeczeństwo stanęło na wysokości wyzwania i wykazało się czystym patriotyzmem, i oddaniem. Nie licząc oczywiście jednostek i organizacji sprzyjających bolszewikom, które były

ciąg dalszy na str. 3



OD POKOLEŃ SŁUŻYMY POLONII W TRUDNYCH CHWILACH



Właścicielami jest polska rodzina, która zarządza zakładem. Mówimy po polsku

NEWINGTON MEMORIAL
20 Bonair Avenue
Newington
860-666-0600

DUKSA
RODZINNY DOM POGRZEBOWY

BURRITT HILL FUNERAL HOME
332 Burritt Street
New Britain
860-229-9021

www.duksa.net

Owens, Schine, & Nicola, P.C.
Legal Services Since 1928

KONSULTACJA SPRAWY
BEZPŁATNA
Ponad 20 lat doświadczenia



OBRAŻENIA CIAŁA
Wypadki samochodowe
Upadki i poślizgnięcia
Pogryzienia przez psa

ODSZKODOWANIA PRACOWNICZE

DUI

KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

PRAWO RODZINNE
- rozwody
- opieka nad dzieckiem
- alimenty
- mediacje
- ostatnia wola testamentu

LISA PYTERAK MAINOLFI
ADWOKAT
MÓWIĘ PO POLSKU
799 Silver Ln
Trumbull, CT 06611
(203) 375 0600

17 Lenox Place
New Britain, CT 06050
(203) 375 0600

Sfinansowano ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Czy Twoje
Oszczędności emerytalne
są bezpieczne i dobrze zarządzane?

Czy jesteś gotowy na emeryturę?



BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA w zakresie MEDICARE i planowania finansowego oraz wsparcie przy podejmowaniu ważnych decyzji emerytalnych.

Zapraszam
tel. 860. 997. 3054
ola_mroz@yahoo.com

Aleksandra Mroz
Licencjonowany Specjalista Ubezpieczeń Medycznych w CT, MA, RI, SC

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT

Wojna polsko-bolszewicka, czyli jak Polska wpłynęła bezpośrednio na historię

ciąg dalszy ze str. 1

natychmiastowo represjonowane i odsuwane z życia publicznego.

Niestety gorzej się miało poparcie zagraniczne, a dokładniej jego brak. Stany Zjednoczone obudzone na chwilę ze snu izolacjonizmu od Europy w czasie I Wojny Światowej, szybko wróciły do statusu „śpiącego wielkiego brata zza oceanu", którego wydarzenia europejskie zbytnio nie interesowały, chyba, że chodziło o interesy. Podobnie się miała sprawą z większością zachodniej Europy, która odsuwała się i umywała ręce, będąc tym samym przerażona własnymi problemami ekonomicznymi po wojnie, co za tym też idzie, kolejnymi rozruchami socjalistyczno-komunistycznymi. Jedynie Francja wykazała się rzeczywistym wsparciem, wysyłając wsparcie, które lekko przyczyniało się do polepszenia arsenału polskiego - głównie o czołgi Renault i amunicje. Ciche poparcie też wykazali Włosi, nie utrudniając przewozu pomocy Polakom z zagranicy. Jednak też z czasem pomoc i poparcie tych państw cichło.

Podobnie jak zachód postąpił też nowy polski sąsiad z południa, czyli Czechosłowacja. Byli oni wrogo nastawieni głównie przez spór o Cieszyn oraz Spisz i Orawę. Nie dopuszczali żadnej formy wsparcia czy przyzwolenia na wsparcie, tym samym negocjując warunki z Rosją bolszewicką, jakie stosunki będą między tymi państwami funkcjonować, w razie wspólnej granicy. W skrócie, Czesi przestraszeni utratą Cieszyna po wygranej Polaków w wojnie, zwyczajnie po cichu pertraktowali z komunistami.

Podobnym szwindlem wykazali się Niemcy, którzy z silną pozycją komunistów po wojnie, woleli popierać Bolszewików, niż ich zwalczać. Tym samym doszło do rozmów sztabów wojskowych i przedstawicielstw ekonomicznych Republiki Weimarskiej oraz Rosji bolszewickiej. Ustalono współpracę ekonomiczną, tym samym też wsparcie militarne, na zasadzie, że Niemcy będą szkolić Rosjan i przekazywać im część technologii, w zamian za swobodę tworzenia się wojskowych szkół niemieckich oraz szkolenia, ćwiczenia i testowania nowych typów broni na terytorium bolszewickim, ze względu na dyktat wersalski. Jednak kolaboracja niemiecko-bolszewicka zaszła do tego momentu, że rozplanowano podział nowej Polski, w razie wygranej bolszewików w wojnie, po prostu, to co było kiedyś niemieckie, do Niemiec, reszta do bolszewików.

Na szczęście, jedyna od wieków istniejąca przyjaźń polsko-węgierska okazała się jedynym wsparciem. Węgrzy wykazali się nieopisywalną pomocą, w której zrobili wszystko co mogli. W wyniki decyzji o demilitaryzacji, nie tylko wysyłali wsparcie w amunicji, broni i artylerii, kuchniach polowych oraz pomocy medycznej, zamiast po prostu wysłać to wszystko do demobilu, ale także przestawili całą swoją istniejącą produkcję zbrojeniową na wymagania i potrzeby polskie. My odpłacaliśmy się im w węglu i surowcach, oraz zaopatrzeniu technicznym potrzebnym do przekazania tej pomocy. Gestem przyjaźni było też wysyłanie składek dobroczynnych z Węgier oraz ochotników, a nawet plany tworzenia wspólnych, łączonych jednostek operacyjnych. Pomoc ta okazała się kluczowa do osiągnięcia zwycięstwa nad bolszewikami.

Rozgromienie Armii Czerwonej w bitwie warszawskiej okazało się kluczowe, a na to zwycięstwo składały się męstwo i odwaga żołnierzy, pomoc zagraniczna (głównie węgierska), ale także działania wywiadu i kryptologów polskich (sławetne zakłócanie łączności poprzez nadawanie Pisma Świętego), a zarazem nierozwaga i pycha dowódców bolszewickich.

I teraz może się nasunąć pytanie, co by się stało, gdyby nie zwycięska bitwa warszawska 1920 roku?

Można tworzyć różne scenariusze, lecz chyba najbardziej prawdopodobnym byłoby to, że Armia Czerwona najpewniej dotarłaby do Budapesztu, Bukaresztu rozlewając się dalej na Bałkany. Pewne by było też, że nie byłyby oszczędzone też Wiedeń, Praga, a może i dalej Rzym. A po pewnym czasie, już nawet ze względu na rozruchy społeczne, w strefie Bolszewików z Moskwy, znalazłyby się pewnie Berlin i Paryż, na czym można już zatrzymać rozważania.

Pewne jest to, że gdyby nie waleczność polska i oddanie Węgrów w pomocy Polakom, to byśmy pewnie wszyscy wspominali okres „Czerwonej Europy pod przewodnictwem Bolszewików", chyba, że by trwał nawet do dzisiaj.

Michał Węglarz

WYCIECZKI z MARION

18/19 sierpnia (Niedziela-Poniedziałek) Niagara Falls.....$385.00
Hotel po amerykańskiej stronie
Przejdziemy na kanadyjską strone zobaczyć wodospad.

W programie: Autokar, Hotel, Wjazd na wieżę obserwacyjną, zwiedzanie Niagary w dzień i w nocy. Wycieczka statkiem pod wodospad. Podróż wagonikami po Koziej Wyspie, przejście w płaszczach pod wodospadem. Nastepnego dnia w hotelu, serwowane będzie darmowe śniadanie.

Wyjazd z New Britain 7:30am

1 września Niedziela Atlantic City (Labor Day Weekend)..... $79.00

57 passenger bus with toilet from Dattco
Bonus - $20.00 Slot Play and $20.00 Food coupon

Możesz pospacerować po nadmorskiej promenadzie 'Boardwalk' odwiedzić jedno z oryginalnie zaprojektowanych kasyn, przejść się po przepięknej plaży, zrobić zakupy w licznych sklepach, możesz wspaniale spędzić czas.

New Britain 5:30am, Bristol 5:45am, Waterbury 6:00am

14 Września (Sobota) New York (Manhattan) $99.00

W programie: Central Park, 5th Aleja, podziwianie Statuy Wolności, Broadway, Time Square, Empire State Building, Chinatown (Canal St.) (911 Memorial) Rockefeller Center, Trump Tower, Katedra Sw.Patryka

Wyjazd New Britain 8:00am

BILETY KUPISZ
New Britain – Agnieszka - Everest Travel (Polish)
213 Broad St. (860) 223-0142
Irena – Polish - (860) 502-4439
Marion – English Only – Cell (860) 620-7126



Konferencja i warsztaty organizowane są ku większemu odkryciu tajemnicy samego siebie. Podejmiemy próbę poszukiwania sensu, który jest czynnikiem motywującym w poprawie jakości naszego życia. Będzie to również czas poszerzenia wiedzy na temat zagrożeń przed jakimi staje każdy człowiek współczesnego świata.

Będzie to weekend ubogacający i otwierający na piękno życia w rodzinie i małżeństwie oraz osób samotnych.

Doktor Roman Solecki jest Psychoterapeutą uzależnień, Logoterapeutą oraz Dyrektorem Krakowskiego Instytutu Logoterapii. Jest jednym z twórców koncepcji Logoprofilaktyki.

Czym jest Logoterapia? Dlaczego powinno mnie to zainteresować?

Współczesny Wiedeński kierunek psychoterapeutyczny rozwinięty przez V. E. Frankla. Nazwa pochodzi z języka greckiego i wywodzi się od słowa „logos", które w powiązaniu z psychoterapią oznacza „sens".

Logoterapia oznacza psychoterapię „skoncentrowaną na sensie i wartościach".

A.P.

Ze Świata

Myśliwce F-16 w Ukrainie, w Rosji poruszenie. „Z nami nie można żartować“

- To nonsens. To nie koniec świata. Ile ich tam jest? Poważnie, przygotowujemy się - stwierdził Ramzan Kadyrow, odnoszą się do kwestii transferu myśliwców F-16 na Ukrainę. - Nie powinno się straszyć Rosjan tego typu informacjami - dodał przywódca Czeczenii. z Kolei wiceminister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Riabkow ocenił, że przekazanie maszyn to „eskalacja wojny ze strony Zachodu“.

Ramzan Kadyrow został poproszony o komentarz do aktualnej sytuacji na froncie w Ukrainie w rozmowie telewizją publiczną Rossija 1.

Czeczeński polityk podkreślił, że wszystko, co zostało założone przed rozpoczęciem specjalnej wojskowej operacji (propagandowe określenie wojny w Ukrainie - red.), jest osiągane.

- W tym roku będzie zwycięstwo, stuprocentowe - stwierdził.

W dalszej części wywiadu przywódca Czeczenii odniósł się do kwestii przekazania Ukrainie samolotów wielozadaniowych F-16. Według Kadyrowa nie powinno się straszyć Rosjan tego typu informacjami, ponieważ nie będzie to miało żadnego wpływu na toczące się walki.

- To nonsens. To nie koniec świata. Ile ich tam jest? Poważnie, przygotowujemy się. Jeśli nagle coś będzie nie tak, na pewno będziemy naciskać odpowiednie przyciski i pokażemy, że z nami nie można żartować. Jak powiedział nasz naczelny wódz (Władimir Putin - red.): Po co nam ten świat bez Rosji? - podkreślił.

Mówiąc o „naciskaniu guzików“, Kadyrow zasugerował, że Federacja Rosyjska jest w posiadaniu broni nuklearnej, której będzie można użyć jako ewentualnej odpowiedzi na dalsze wspieranie Ukrainy przez kraje Zachodu.

Do kwestii transferu samolotów F-16 do dyspozycji Sił Zbrojnych Ukrainy odniósł się także wiceminister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Riabkow. Dyplomata zapowiedział, że zachodnie maszyny będą teraz jednym z głównych celów rosyjskiego wojska. Jednocześnie podkreślił, że samo przekazanie samolotów jest eskalacją wojny ze strony Zachodu.

- Nie mają (Ukraińcy - red.) żadnego sprzętu, żadnych środków, które mogłyby zmienić sytuację na polu bitwy na swoją korzyść - stwierdził, dodając, że maszyny będą zestrzelone, a ich wraki wystawione w muzeum.

- Problemem jest eskalacja. Problemem jest to, że nie ma już żadnych obostrzeń (...) nie wierzymy w to, co słyszymy z Waszyngtonu. W praktyce widzimy coś innego, musimy się zatrzymać, musimy zrozumieć, że ceną tego wszystkiego będzie dalszy wzrost napięcia, nowe straty, nowe tragedie – dodał.

Tajny i najnowszy pocisk Kremla spadł na Kijów

Ukraińskie media poinformowały o użyciu przez rosyjską armię najnowszego i wciąż tajemniczego pocisku Ch-69 (X-69). Amerykańskie i niemieckie systemy obrony są bezsilne wobec tej broni. Czym jest pocisk Ch-69 i dlaczego Rosjanie chwalą się nim na całym świecie?



Rosja uderzyła w Ukrainę swoim nowym superpociskiem Ch-69

Okazuje się, że armia Kremla kolejny raz użyła do ataku na Kijów swojego najnowszego i wciąż tajemniczego superpocisku Ch-69 (X-69). Siły Zbrojne Ukrainy bardzo się go obawiają, ponieważ zarówno amerykańskie systemy obrony Patriot, jak i niemieckie IRIS-T, są wobec niego bezsilne.

Nie można nie wspomnieć, że to właśnie ta broń została użyta do ataku i zniszczenia elektrowni Trypliskiej pod Kijowem, która odpowiada ona za 57 procent produkcji energii na tym obszarze. Pierwszy raz pocisk ten został użyty na początku kwietnia tego roku. Do tej pory zaatakowano nim tylko kilka razy. Dlatego wciąż niewiele o nim wiadomo i budzi on mnóstwo kontrowersji. Tym razem pocisk uległ awarii i spadł do jednego ze stawów leżących na obrzeżach stolicy Ukrainy.

Co ciekawe, ta broń jest przenoszona przez najnowszy rosyjski myśliwiec 5. Generacji SU-57. Kilka dni temu, pojawiły się informacje, że Rosjanie rozmieścili blisko granicy Ukrainy i na samych terenach okupowanych tego kraju kilks sztuk tych maszyn, dzięki czemu mogą dokonywać błyskawicznych ataków rakietowych za pomocą właśnie pocisków Ch-69 oraz lepiej chronić swoje bazy przed myśliwcami F-16.

Pocisk X-69 bazuje na swoim starszym bracie w postaci X-59. To odpowiednik amerykańskiego AGM-158 JASSM, czyli wszechstronnej broni wykorzystywanej do ataków na cele powietrzne, naziemne i morskie. Został zaprezentowany całkiem niedawno, bo podczas wystawy w Dubaju, która odbyła się w połowie listopada zeszłego roku.

Jak przekonuje producent, pocisk ma kilka cech, dzięki którym jest „wielofunkcyjny, dyskretny i wysoce precyzyjny“, a jego unikalna kwadratowa konstrukcja została zaprojektowana specjalnie dla rosyjskiego myśliwca piątej generacji Su-57. X-69 to pocisk typu stealth, a właściwości te gwarantują przede wszystkim konstrukcja kadłuba i specjalnie opracowana powłoka pochłaniająca promieniowanie, dzięki którym pocisk ma być prawie niewykrywalny dla radarów obrony powietrznej wroga.

Dlatego też nie został strącony przez stacjonujące na Ukrainie systemy obrony powietrznej Patriot czy IRIS-T. Z ujawnionych informacji wynika, że pocisk naprowadza się na cel za pomocą nawigacji inercyjnej i satelitarnej GLONASS czy GPS oraz głowicy elektrooptycznej (EO). Pocisk waży ok. 770 kilogramów, ma efektywny zasięg bojowy 400 kilometrów, rozwija prędkość 1000 km/h i przenosi amunicję odłamkowo-burzącą lub kasetową o masie 300-310 kilogramów.

Jak wskazują eksperci z serwisu Defence Express, dwa rodzaje głowic bojowych umożliwiają użycie przeciwko różnym celom. Wymienia się tu infrastrukturę komunikacyjną, przemysłową, transportową czy wojskową, a dokładnie lotniska, składy paliw i okręty. Głowica kasetowa może zaś zostać wykorzystana do zniszczenia wrogich formacji pancernych, rakietowych, komunikacyjnych i przeciwlotniczych rozmieszczonych na polu walki.

Donald Trump o Kamali Harris: Nagle stała się czarnoskóra



- Kamala Harris nagle stała się czarnoskóra - oświadczył Donald Trump. W rozmowie z dziennikarzami były prezydent USA podkreślił, że jego przeciwniczka do tej pory promowała „jedynie swoje hinduskie korzenie“.

Donald Tramp podczas spotkania z dziennikarzami został zapytany, dlaczego czarnoskórzy mieliby oddać głos na kogoś „z historią ataków na tle rasistowskim wobec innych kandydatów“. W odpowiedzi były prezydent USA odniósł się do swojej rywalki.

- Zawsze miała pochodzenie hinduskie i tylko je promowała. Kiedyś nie wiedziałem, że jest czarnoskóra, dopiero kilka lat temu, nagle okazała się czarnoskóra. A teraz jeszcze chce być znana jako czarnoskóra. Więc już nie wiem, ona jest hinduską czy jest czarnoskóra - mówił, cytowany przez CNN.

- Szanuję jednych i drugich, ale ona oczywiście nie, bo najpierw w pełni była hinduską, a później nagle zmieniła zdanie i stała się czarnoskóra - dodał.

Jak przypomina CNN, Donald Trump w przeszłości decydował się na atakowanie rywali na tle rasistowskim, w tym powielał fałszywą tezę, że Barak Ibama nie urodził się w USA.

Kamila Harris ma korzenie jamajskie i indyjskie. Na świat przyszła w Oakland w Kalifornii w rodzinie imigrantów z Jamajki i Indii.

CNN wskazywało, że kluczowe dla zwycięstwa Harris w wyborach będzie poparcie młodych wyborców, Latynosów i Afroamerykanów. Z ostatnich sondaży wynika, że w tej grupie może liczyć na nieznacznie większe poparcie niż Joe Baiden.

Jak wskazano, Harris cieszy się około 78 proc. przychylnością wśród Afroamerykanów, natomiast Donald Trump - 15 proc.

Wybory prezydenckie w USA odbędą się w listopadzie bieżącego roku. Po rezygnacji z ubiegania się o reelekcję Joe Bidena komentatorzy wskazują, że faworytką do uzyskania nominacji demokratów jest właśnie Harris

Bloomberg: F-16 w Ukrainie. Dostawa na ostatnią chwilę



Pierwsza partia myśliwców F-16 od sojuszników z NATO dotarła do Ukrainy - podała agencja Bloomberg. Rozmówcy nie zdradzili, ile maszyn trafiło do Ukrainy.

Bloomberg przypomniał, że maszyny zgodnie z zapowiedziami do Ukrainy miały trafić najpóźniej do końca lipca. Przekazano również, że „liczba myśliwców jest niewielka“.

Agencja nie podała, czy specjalnie przeszkoleni ukraińscy piloci od razu będą mogli zacząć latać dostarczonymi F-16.

Jak przypomina portal Ukraińska Prawda, powołując się na medialne doniesienia, że Ukraina miała od zachodnich sojuszników otrzymać sześć F-16 latem i łącznie 20 maszyn do końca bieżącego roku.

Sekretarz stanu USA Anthony Blinken jeszcze w połowie lipca informował, że przekazywanie F-16 z Danii i Holandii „już trwa“.

W ostatnich dniach BBC zwracało uwagę, że najtrudniejszym zadaniem dla Ukrainy będzie ochrona samolotów F-16, a nie samo ich użycie.

Wskazywano, że maszyny w celu ochronienia przed rosyjskimi ostrzałami będą musiały być przemieszczane między lotniskami.

Po lipcowym spotkaniu z premierem Donaldem Tuskiem w Wielkiej Brytanii prezydent Ukrainy Wołodymyr Zaleskiprzekazał, że „Polska zgodziła się przyśpieszyć dostawę myśliwców F-16 do Ukrainy”.

„Dziś mamy pozytywną decyzję rządu polskiego w konkretnej kwestii, co pozwoli Ukrainie szybciej otrzymać F-16“ - napisał w mediach społecznościowych, bez podawania szczegółów.

Źródło: Interia, Bloomberg, geek week Interia,
Opracował Andrzej Więciorkowski

Jest decyzja sądu w sprawie kary dla Kaczyńskiego. Padły mocne słowa



Prezes PiS Jarosław Kaczyński.

Jarosławowi Kaczyńskiemu się upiekło! Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucił wniosek komisji śledczej do sprawy tak zwanej afery wizowej o ukaranie prezesa PiS za niestawienie się na przesłuchanie. Poinformował o tym w środę były członek komisji Zbigniew Bogucki (PiS).

Przypomnijmy. Komisja śledcza wezwała Kaczyńskiego na przesłuchanie w dniu 5 czerwca. Prezes PiS wniósł o zmianę terminu na czas po wyborach do PE, co uzasadnił pobytem za granicą w ramach wypełniania zobowiązań politycznych w trakcie kampanii wyborczej. Rzecznik PiS Rafał Bochenek tłumaczył wówczas, że lider partii wraca z protestu rolników w Brukseli. Ówczesny szef komisji Michał Szczerba (KO) nie uwzględnił wniosku, a komisja wystąpiła do Sądu Okręgowego w Warszawie o nałożenie na prezesa PiS 3 tys. zł kary porządkowej za niestawienie się. Kaczyński został ponownie wezwany na 7 czerwca; wówczas złożył zeznania.

Jak napisał Bogucki na platformie X, Sąd Okręgowy w Warszawie „zmiażdżył wniosek komisji do spraw kłamstwa wizowego o ukaranie prezesa PiS karą za niestawiennictwo jako całkowicie niezasadny". Dodał, że według sądu orzekanie wobec Jarosława Kaczyńskiego kary pieniężnej jest niecelowe.

Zdaniem Boguckiego, orzeczenie Sądu jest „kolejnym dowodem na to, że komisje śledcze w tym Sejmie to «patokomisje», których celem jest stosowanie represji i wyrażanie emocji politycznych, a nie dążenie do prawdy i wyjaśnienia sprawy".

Poseł PiS zwrócił się do Michała Szczerby, który przewodniczył wówczas pracom komisji śledczej — napisał Bogucki.

Zamieścił też uzasadnienie orzeczenia sądu. Wskazano w nim, że komisja pominęła tryb odwoławczy, jaki przysługiwał Kaczyńskiemu, po tym, jak jego wniosek o zmianę terminu przesłuchania został odrzucony. Sąd uznał też, że celem kar porządkowych nie jest stosowanie represji wobec uczestników postępowania ani „wyrażanie emocji politycznych". Zdaniem sądu, niestawienie się prezesa PiS w dniu 5 czerwca nie opóźniało, ani nie destabilizowało prac komisji.

Komisja śledcza do sprawy tak zwanej afery wizowej bada nadużycia, zaniedbania i zaniechania w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców w Polsce w okresie od 12 listopada 2019 r. do 20 listopada 2023 r.

prosto Z POLSKI

Zwrot w sprawie Lecha Wałęsy. W tle dokumenty z domu gen. Czesława Kiszczaka

Sąd na wniosek prokuratury zwrócił akt oskarżenia wobec Lecha Wałęsy. Były prezydent jest podejrzany o składanie fałszywych zeznań.



Zwrot w sprawie Lecha Wałęsy. W tle dokumenty z domu gen. Czesława Kiszczaka

- Zgodnie z prawomocnym postanowieniem sądu o zwrocie aktu oskarżenia celem uzupełnienia materiału dowodowego Prokuratura Okręgowa w Warszawie ponownie nadzoruje śledztwo przeciwko Lechowi Wałęsie podejrzanemu o składanie fałszywych zeznań – poinformował rzecznik tej prokuratury prok. Piotr Antoni Skiba, cytowany przez Polską Agencję Prasową.

- Szczegółowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w obu postępowaniach uwidoczniła konieczność wystąpienia do sądu rejonowego z wnioskiem o zwrot sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego poprzez przeprowadzenie czynności dowodowych, których dokonanie przez sąd powodowałoby znaczne trudności. Wniosek taki został skierowany w dniu 17 maja 2024 r. – wyjaśnił rzecznik prokuratury.

Przypomnijmy, iż akt oskarżenia wobec Lecha Wałęsy w listopadzie ubiegłego roku Prokuratura Okręgowa w Warszawie skierowała do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia. – Oskarżonemu zarzucamy złożenie w dniu 13 kwietnia 2016 roku fałszywych zeznań podczas przesłuchania w charakterze świadka w warszawskim oddziale Instytutu Pamięci Narodowej, to jest popełnienie czynu z art. 233 paragraf 1 Kodeksu karnego – mówił „Rzeczpospolitej" prok. Szymon Banna, ówczesny rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie. – Fałszywe zeznania dotyczą złożenia podpisów na ponad 50 dokumentach, głównie na pokwitowaniach odbioru pieniędzy, ale i na zobowiązaniu do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa, które znajdują się w aktach personalnych tajnego współpracownika o pseudonimie „Bolek" - dodał.

Jak pisały na łamach „Rzeczpospolitej" Izabela Kacprzak i Grażyna Zawadka, cała sprawa zaczęła się w lutym 2016 r. Maria Kiszczak, wdowa po zmarłym kilka miesięcy wcześniej generale Czesławie Kiszczaku, byłym szefie komunistycznej bezpieki, przyszła do ówczesnego prezesa IPN i zaproponowała mu, że za 90 tys. zł sprzeda dokumenty po zmarłym mężu. Miały być sensacyjne - tajne i niejawne - z okresu PRL, dotyczące m.in. współpracy Lecha Wałęsy ze Służbą Bezpieczeństwa (SB). Na dowód przyniosła jedną z notatek zatytułowaną „Informacja opracowana ze słów T.W. »Bolek« z odbytego spotkania w dniu 16 XI 74 r.".

Zaraz potem do domu Kiszczaków wszedł prokurator z policjantami i – jak wówczas podano – zabezpieczył dokumenty „podlegające przekazaniu IPN". Ważyły łącznie ok. 50 kilogramów.

Były prezydent twierdził, że odnalezione u Kiszczaka materiały dotyczące jego osoby są sfałszowane. Na Twitterze pisał: „Teczki (Czesława) Kiszczaka powstały na zlecenie (braci Jarosława i Lecha) Kaczyńskich wykonane pod patronatem (Sławomira) Cenckiewicza, (Krzysztofa) Wyszkowskiego, (Andrzeja) Gwiazdy".

„Kiszczak tym działaniem nie chciał robić mnie agentem. Chciał natomiast Was przekonać, że jestem agentem. Chciał tylko w Waszych oczach mnie zohydzić i zniszczyć zaufanie. Dlatego przechowywał do tej operacji kilka tego typu dobrze zrobionych podróbek w domu a nie w MSW" – przekonywał były prezydent.

Zwrot w sprawie księdza Michała Olszewskiego. Sąd zdecydował

Ksiądz Michał Olszewski może opuścić areszt 31 sierpnia. Sąd Apelacyjny w Warszawie zdecydował o skróceniu aresztu dla księdza podejrzanego w śledztwie dotyczącym Funduszu Sprawiedliwości. Fundacja „Profeto" miała otrzymać ponad 66 mln złotych.



Fundacja „Profeto" miała zbudować centrum pomocy dla ofiar przestępstw

- Sąd stwierdził nieprawidłowości w postępowaniu prokuratury i zdecydował o skróceniu aresztu ks. Michała Olszewskiego do 31 sierpnia - powiedział adwokat Krzysztof Wąsowski.

„Mamy mały sukces! Areszt skrócony do 31 sierpnia!" - napisał Wąsowski w mediach społecznościowych.

Zażalenie na przedłużenie aresztu dla duchownego oraz dwóch urzędniczek Ministerstwa Sprawiedliwości rozpatrywała sędzia Ewa Leszczyńska-Furtak.

O trzymiesięcznym areszcie dla ks. Olszewskiego, założyciela fundacji Profeto, która otrzymała z Funduszu Sprawiedliwości kilkadziesiąt mln zł oraz dwojga innych spośród podejrzanych w śledztwie dot. funduszu sąd zdecydował 28 marca 2024 roku.

Zarzuty prokuratorów dotyczą m.in. wypłaty ponad 66 mln zł z FS fundacji „Profeto", która - w ocenie prokuratorów - nie spełniała wymogów formalnych i merytorycznych, by otrzymać te pieniądze. Urzędnicy, którzy decydowali o przyznaniu tych środków - jak podała Prokuratura Krajowa - mieli działać wspólnie i w porozumieniu z prezesem fundacji.

30 kwietnia Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucił zażalenie na areszt ks. Michała Olszewskiego, a 20 czerwca Sąd Okręgowy w Warszawie zdecydował o przedłużeniu tymczasowego aresztu dla księdza na kolejne trzy miesiące.

Senat zadecydował. Komisja powołana przez PiS do likwidacji



Senat przyjął bez poprawek ustawę uchylającą ustawę o Państwowej Komisji do spraw badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007-2022. Pod koniec listopada ubiegłego roku odwołano wszystkich członków komisji.

Za ustawą głosowało 51 senatorów, 30 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Komisja została powołana w ubiegłym roku za rządów PiS. Pod koniec listopada nowy parlament odwołał wszystkich członków komisji.

W listopadzie ub.r., po wyborach i za obecnej kadencji Sejmu, a przed powołaniem rządu KO, komisja zaprezentowała „raport cząstkowy" i zarekomendowała by Donaldowi Tuskowi, Jackowi Cichockiemu, Bogdanowi Klichowi, Tomaszowi Siemoniakowi, Bartomiejowi Sienkiewiczowi nie powierzać stanowisk publicznych związanych z bezpieczeństwem państwa w związku z tym, że w latach 2010-2014 r. rosyjską Federalną Służbę Bezpieczeństwa uznawano za służbę partnerską.

W dniu prezentacji raportu Sejm odwołał członków komisji, co wstrzymało jej działalność.

W maju bieżącego roku zarządzenie premiera Tuska powołało nową komisję do spraw badania wpływów rosyjskich i białoruskich w latach 2004-2024. Na jej czele stanął szef SKW gen. Jarosław Stróżyk.

W czerwcu odbyło się pierwsze czytanie projektu ustawy Polski 2050 likwidującej komisję z czasów PiS. W zeszłym tygodniu Sejm uchwalił ustawę - za głosowało 259 posłów, przeciw było 184, nikt się nie wstrzymał.

Źródło: Interia, wp.pl, Rzeczpospolita, Fakt

Opracował Andrzej Więciorkowski

PORADNIK DLA KAŻDEGO samo życie w opr. Zofii Więciorkowskiej

Wysiew rzodkiewki w sierpniu. Smaczne odmiany, pielęgnacja i zbiór

Rzodkiewka jest warzywem, które zwykle kojarzymy z wiosną i wyczekiwanymi po zimie nowalijkami. Nie każdy wie, że z powodzeniem możemy wysiewać ją również latem na jesienny zbiór. Choć nie jest szczególnie popularna, uprawa o tej porze roku okazuje się łatwiejsza niż wiosną. Sprawdź, jak przeprowadzić sierpniowy wysiew rzodkiewki.



Jesienna uprawa rzodkiewki jest łatwiejsza niż myślisz.

Smaczne odmiany rzodkiewki

Sierpień to miesiąc, w którym znowu możemy wysiewać wszystkie te odmiany rzodkiewek, które zaczynaliśmy uprawiać wczesną wiosną. Teraz do wyboru mamy nawet więcej odmian, bo jest jedna taka, którą wysiewa się jedynie w tym miesiącu. Od niej zacznijmy.

Rzodkiewka Sopel Lodu

Warzywa tej odmiany rzeczywiście przypominają sople lodu. Zbiory trwają przez całą jesień aż do grudnia, ponieważ ten rodzaj rzodkiewki dojrzewa dość długo. Przyjmuje się, że Sopel Lodu jest gotowy do wyrwania po ok. 60 dniach od momentu wysiania na grządki. Ze zbiorami możemy poczekać nawet dłużej, byle zdążyć przed siarczystymi mrozami. Odmiana rzodkiewki Sopel Lodu bez problemu wytrzymuje przymrozki do -4°C, nie ma tendencji do parcenia oraz cały czas pozostaje jędrna i smaczna. Jej biały miąższ jest ostry i wyrazisty w smaku, nieco pikantniejszy niż u innych odmian.

Rzodkiewka Sopel Lodu wyróżnia się wytrzymałością. Charakterystyczny jest także oryginalny kształt oraz kolor zgrubień. Korzenie są grube i wydłużone – mogą osiągnąć nawet 12 cm długości. Kształtem bardziej przypominają niewielką marchewkę niż kulistą rzodkiewkę. Wysiewamy ją za to dokładnie tak samo jak inne popularne odmiany. Przygotowujemy niewielkie rowki, w których równomiernie rozmieszczamy nasiona, zasypujemy i lekko ugniatamy. Na koniec dokładnie podlewamy.

Rzodkiewka Falco

Zaczęliśmy od niecodziennej odmiany rzodkiewki, należy więc teraz wspomnieć o tych najbardziej tradycyjnych. Są to oczywiście rzodkiewki kuliste z czerwoną skórką i białym miąższem. W tej grupie roślin mamy również szereg odmian, które możemy wysiewać w warzywnikach. Jedną z najciekawszych jest szybko rosnąca odmiana rzodkiewki Falco, która nadaje się do uprawy przez cały sezon. Możemy ją siać nie tylko do gruntu, ale także donic na tarasach lub balkonach. Każdy z nas może mieć swój pęczek tego warzywa zawsze pod ręką, a zazwyczaj kilka rzodkiewek do kanapek lub sałatek w zupełności nam wystarcza.

Oprócz całkowicie czerwonych odmian możemy też sięgnąć po te o zgrubieniach kulistych, ale w innych barwach. Dostępne są odmiany rzodkiewek w kolorze fioletowym (Viola), żółtym (Zlata), białym (Tondo Bianco) i biało-czerwonym (Poloneza).

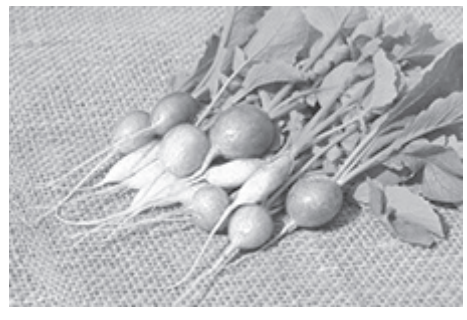

W sierpniu możemy zacząć uprawiać wiele kolorowych odmian rzodkiewek.

Sierpniowy wysiew rzodkiewki

Uprawa jesiennych rzodkiewek wydaje się nawet łatwiejsza niż wiosenna. Ważne, aby wysiać te warzywa, kiedy miną już największe upały. Zazwyczaj jest to druga połowa lub koniec sierpnia. Rzodkiewki uprawiane przed zimą są mniej narażone na parcenie i rzadziej atakowane na szkodniki.

Musimy jednak pamiętać o podlewaniu, bez którego się nie obejdzie. Wczesna jesień potrafi być jeszcze bardzo ciepła i czasami ilość opadów jest niewystarczająca dla kiełkujących nasion. Konewkę z wodą lub wąż ze zraszaczem musimy mieć zatem zawsze pod ręką. Zwłaszcza przy uprawie pojemnikowej, gdzie podłoże przesycha znacznie szybciej niż w gruncie.

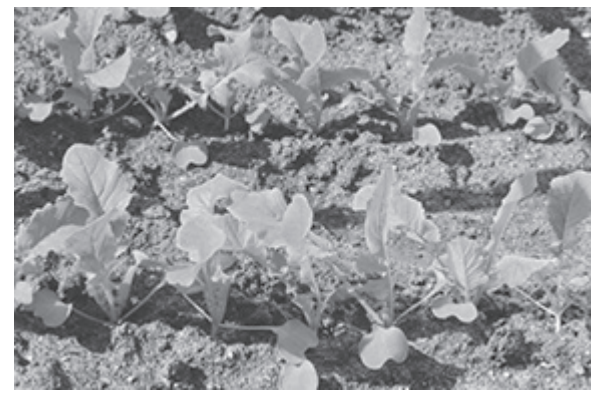

O czym trzeba pamiętać, wysiewając rzodkiewkę w sierpniu?

Co lubi rzodkiewka?

Rzodkiewki nie wymagają wiele, aczkolwiek najlepiej rosną w żyznym podłożu. Jeżeli więc mamy świadomość, że wcześniej na wybranej przez nas grządce rosły warzywa, które były żarłoczne i pozostawiły po sobie dość jałową ziemię, możemy to miejsce zasilić przedsiewnie np. kompostem lub innym wybranym nawozem. Wtedy zgrubienia będą dorodniejsze. Równie duży wpływ na wielkość rzodkiewek ma wilgotność podłoża, jeszcze raz zatem przypominamy o podlewaniu w uprawy podczas okresów bezdeszczowych.

W cieple kończącego się lata rzodkiewki wykiełkują bez problemu. Potem temperatura spadnie, co też jest dla tych roślin dobrą informacją, bo najbardziej sprzyja im temperatura 10-14°C. Większość odmian rzodkiewek nie boi się też przymrozków, które mogą zdarzyć się nocą, zatem my nie musimy martwić się o jesienną uprawę rzodkiewki. Warto wysiewać te rośliny w mniejszych ilościach, ale w pewnych odstępach czasu, np. co 2 tygodnie, co zagwarantuje nam ciągły zbiór aż do zimy.

A & M Chiropractic, LLC





Leczenie Nieinwazyjne

- Dyskopatii
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji i urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży

Bezpłatna konsultacja

Dr. Anita & Dr. Maciek Kolodziejczak

160 West Street, Ste C
Cromwell, CT 06416

www.amchiro.com



Lekarze wraz z personelem mówią w języku polskim
Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych
jak również oferujemy dogodny plan płatności

860 - 398 - 5420

Ciekawostki



Młodsze pokolenia coraz częściej zapadają na nowotwory

Badania przeprowadzone przez American Cancer Society wskazują, że wśród kolejnych coraz młodszych pokoleń rośnie liczba zachorowań na 17 z 34 rodzajów nowotworów. Młodzi ludzie częściej niż ich rodzice i dziadkowie, gdy byli w ich wieku, chorują m.in. na nowotwory piersi, trzustki czy układu pokarmowego. Zauważono też wzrost związany z nowotworami wątroby (tylko u kobiet), macicy, jąder, pęcherzyka żółciowego i jelita grubego.

Nasze badania dostarczają kolejnych już dowodów na zwiększanie ryzyka rozwoju nowotworów w pokoleniach następujących po pokoleniu baby boomers [osoby urodzone w latach 1946–1964]. Potwierdzają spostrzeżenia dotyczące zwiększenia liczby wczesnych przypadków raka jelita grubego i nowotworów związanych z otyłością oraz rozszerzają liczbę nowotworów, które dotykają ludzi w coraz młodszym wieku, mówi główna autorka badań doktor Hyuna Sung.

Naukowcy wzięli pod uwagę takie czynniki jak rok urodzenia, status społeczny, ekonomiczny i polityczny oraz środowisko, w którym żyli badani, co wpływa na ewentualną ekspozycję na czynniki ryzyka. Zauważyliśmy, że trendy dotyczące zapadalności na nowotwory związane są z rokiem urodzenia, jednak wciąż nie mamy jasnego wytłumaczenia, dlaczego choruje coraz więcej ludzi, mówi uczona.



Naukowcy przeanalizowali dane dotyczące 23 654 000 osób, u których zdiagnozowano jeden z 34 rodzajów nowotworów oraz informacje o 7 348 137 osobach, które zmarły na jeden z 25 rodzajów nowotworów pomiędzy początkiem roku 2000 a końcem roku 2019. Zmarli byli w wieku od 25 do 84 lat. Na potrzeby porównania liczby przypadków zachorowań ze względu na wiek, badana grupa została podzielona w zależności od roku urodzenia na podgrupy obejmujące 5 lat. W podziale uwzględniono lata 1920–1990.

Badacze zauważyli, że od 1920 roku rośnie liczba przypadków zachorowań na 8 z 34 nowotworów. Na przykład osoby urodzone około 1990 roku są narażone, w porównaniu z osobami urodzonymi w roku 1955, na 2-3-krotnie większe ryzyko zachorowania na nowotwory trzustki, nerek i gruczolakoraki jelita cienkiego, a kobiety dodatkowo narażone są na większe ryzyko nowotworu wątroby.

Wzrost odsetka zapadalności na nowotwory w młodszych grupach oznacza zmianę pokoleniową ryzyka zachorowania i jest wczesną wskazówką dotyczącą przyszłych przypadków nowotworów w skali kraju. Bez odpowiedniej polityki zdrowotnej i w związku z ogólnym wzrostem ryzyka związanym z wiekiem, może dojść do zatrzymania lub nawet odwrócenia trwających od dekad trendów spadku zachorowalności. Badania te pokazują, jak ważne jest zidentyfikowanie przyczyn i czynników ryzyka powodujących większą zapadalność na nowotwory wśród przedstawicieli pokolenia X [urodzeni w latach 1965–1980] i milenialsów [1981–1996], dodaje doktor Ahmedin Jemal.

Przywiązanie do zasad moralnych zmienia się wraz z porami roku

Przywiązanie do zasad moralnych zmienia się wraz z... porami roku, donoszą naukowcy z Uniwersytetu Kolumbii Brytyjskiej. Może mieć to szerokie konsekwencje, obejmujące życie polityczne, stosowanie prawa czy ludzkie zdrowie. Osądy moralne mają przecież wpływ zarówno na decyzje polityczne, jak i wyroki sądowe. Tak więc wyniki wyborów parlamentarnych czy wyrok, jaki zapadnie w sądzie, mogą być zależne od pory roku, a raczej od zmian w stopniu przywiązania do zasad moralnych.

Badacze przeanalizowali wyniki ankiet przeprowadzonych wśród ponad 230 000 Amerykanów na przestrzeni 10 lat i zauważyli, że uzyskiwane odpowiedzi dotyczące zasad moralnych zmieniają się, w zależności od pory roku. Spostrzeżenie takie zostało potwierdzone następnie na mniejszych próbkach z Kanady i Australii.

Przywiązanie do zasad moralnych, które promują spójność społeczną i przestrzeganie norm jest większe wiosną i jesienią niż latem i zimą. Zasady moralne to najważniejsze elementy, na podstawie których podejmujemy decyzje i tworzymy sądy. Przypuszczamy, że zaobserwowane przez nas zjawisko może mieć wpływ na cały ciąg wydarzeń związanych z decyzjami i osądami, mówi Ian Hohm z UBC.

Naukowcy oparli się na wynikach ankiety, która od 2009 roku dostępna jest na witrynie YourMorals.org. Ankieta bada pięć wartości moralnych. Są nimi lojalność (ocena przywiązania do swojej grupy i chęci podtrzymywania więzi z nią), autorytet (podążanie za autorytetami grupy oraz przestrzeganie ustanowionych zasad), cnotliwość (przywiązywanie wagi do porządku, tradycji i świętości), troska (przywiązywanie uwagi do życzliwości i unikania krzywdzenia innych), uczciwość (upewnienie się, by wszyscy byli jednakowo traktowani).

Lojalność, autorytet i cnotliwość są uważane przez badaczy za wartości wiążące, to one promują przywiązanie do norm społecznych panujących w grupie. Są one też blisko związane ze współczesnym konserwatyzmem politycznym. Z kolei troska i uczciwość mogą być postrzegane jako wartości bardziej liberalne, gdyż skupiają się bardziej na dobrostanie i prawach indywidualnych. Wszystkie zaś wymienione cechy również mocno wpływają na ocenę tego, co uważamy za dobre i złe.



Badacze zauważyli, że ludzie bardziej przestrzegają wartości wiążących wiosną i jesienią, ale mniej latem i zimą. Schemat taki powtarzał się przez całe 10 lat badań. Co więcej, okazało się, że letni spadek przywiązywania wagi do wartości wiążących był większy tam, gdzie różnice w klimacie pomiędzy porami roku są większe.

Autorzy badań chcą teraz sprawdzić, czy zaobserwowany przez nich wzorzec przestrzegania zasad rzeczywiście znajduje swoje odzwierciedlenie we wzorcu zapadających wyroków sądowych oraz czy jest widoczny w działaniach świadczących o uprzedzeniach do jakichś grup czy osób.

Dieta wegańska odmładza? Tempo zmian zaskoczyło badaczy

Badania przeprowadzone na bliźniętach jednojajowych sugerują, że dieta wegańska może znacząco obniżać wiek biologiczny i to w bardzo krótkim czasie. Eksperyment zorganizowali naukowcy ze Stanford Prevention Research Center na Uniwersytecie Stanforda oraz z TruDiagnostics, laboratorium specjalizującego się w testach i badaniach epigenetycznych. Jego celem było sprawdzenie, jak dieta wegańska wpływa na wiek biologiczny w porównaniu z tradycyjną dietą.

W badaniach wzięły udział 22 pary bliźniąt jednojajowych, jednak jedną z par wcześniej wycofano, gdyż nie przestrzegała ona zaleceń. Ostateczną analizę wykonano więc na przykładzie 21 par. Średni wiek badanych wynosił 40 lat, ich średnie BMI to 26, a 77% stanowiły kobiety. Po podstawowej ocenie stanu zdrowia każde z bliźniąt zostało losowo przydzielone albo do grupy z dietą wegańską, albo do grupy diety standardowej. Badani mieli pozostawać na wyznaczonej diecie przez 8 tygodni.

Badania podzielono na dwie 4-tygodniowe tury. W pierwszej z nich uczestnicy żywili się specjalnie dostosowanymi posiłkami przygotowanymi przez firmę kateringową, w drugiej zaś, po odpowiednim przeszkoleniu, mieli sami przygotowywać sobie posiłki. Grupa wegańska nie otrzymywała w diecie żadnych produktów zwierzęcy, grupa z dietą tradycyjną jadła mięso, jajka i produkty mleczne.

Celem badań było sprawdzenie, jak obie diety wpływają na metylację DNA krwi oraz epigenetyczne wskaźniki wieku w różnych organach. Szczegółowe badania wykazały, że wystarczy 8 tygodni diety wegańskiej, by widoczne były wyraźne oznaki zmniejszenia wieku epigenetycznego. U osób, które przestrzegały wegańskiej diety wyraźnie zauważono spadek wieku biologicznego serca oraz organów zaangażowanych w metabolizm i układ hormonalny.

Zarówno badacze, jak i naukowcy, którzy nie brali udziału w badaniach podkreślają, że siłą eksperymentu jest wykorzystanie bliźniąt jednojajowych, natomiast jego słabości to mała grupa i krótki czas badania. Dlatego – mimo że uzyskane wyniki znajdują potwierdzenie we wcześniej prowadzonych badaniach – podkreślają, że nie należy wyciągać tutaj zbyt daleko idących wniosków. Konieczne są dalsze badania oraz prace nad dokładnym zrozumieniem mechanizmów wpływu diety na nasze zdrowie.

A.Z.

Little Angels Home Care LLC
745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770
Providing:
Elderly Care, Hourly Companion,
Live-in Caregivers, Weekends
Reg. # HCA0000732
203-278-1436
Disallowing number Telefonica
www.littleangelshomecare.com
E: littleangelshomecare48@yahoo.com

Ewa Grzymala

Czy Kamala Harris to śmiejący się Pol Pot?

Kim naprawdę jest Kamala Devi Harris, która dziś znajduje się o krok od prezydentury największego mocarstwa? W swojej karierze politycznej i wspinaczce po drabinie władzy używała statusu bycia najpierw hinduską, później czarną kobietą, awansującą dzięki romantycznym związkom z potężnymi mężczyznami. Jest też protegowaną 93-letniego miliardera Georga Sorosa, który w wybory w USA w 2022 r zainwestował, aż $128 mln.



W opinii komentatorów Kamala jest radykalną marksistką, a jej inicjatywy w Senacie uczyniły ją najbardziej lewicową senator, nawet na lewo od wnuczka ziemi beskidzkiej sen. Bernie Sandersa! Uchodzi też za najmniej popularną wiceprezydent w historii USA. Istotnie jej zgoła komunistyczne poglądy promujące DEI (Diversity, Equity, and Inclusion), nie zakładające warunków równego startu, ale wprost dążenie do otwartej urawniłowki, czyli osiągania takich samych rezultatów! Przecież to pachnie uczniem J.P. Sartre, Pol Potem, którego Czerwoni Khmerzy już te idee krwawo wcielali w życie w Kambodży!

Jest zwolenniczką kontroli i konfiskaty broni, otwartego dostępu do aborcji, otwartych granic, genderyzmu, klimatyzmu, reparacji rasowych, transgenderyzmu, obcięcia funduszy na policję i zielonego szaleństwa rozkładającego zachodnie gospodarki. Kiedy słucha się jej wystąpień z ostatnich lat to można dojść do wniosku, że jedyne co jest dla niej naprawdę odnawialne to idea komunizmu. W 2020 r. za prezydentury Trumpa podczas brutalnych zamieszek zorganizowanych przez lewicę w wielu miastach Kamala Harris organizowała zbiórkę funduszy na kaucję dla wykupienia z aresztu notorycznych zadymiarzy Antify. Nie interesowały ją straty miliardów dolarów wyrządzonych szkód, bicie niewinnych ludzi, podpalenia biznesów: ***"Protesty nie zatrzymają się i nie powinny się zatrzymać"***

Kamala pochodzi z interesującej rodziny. Matka, Shyamala Gopalan była hinduską (zm. w 2009 r.), która na studiach poznała studenta z Jamajki Donalda J. Harris. W 1964 r. urodziła się Kamala ("lotos"), później jej siostra Maya. Dzieci były wychowywane w wierze hinduskiej i baptystycznej w Oakland w Kalifornii, jednak kiedy Kamala miała 7 lat rodzice rozwiedli się a dziewczynki zostały przyznane matce. Jednak weekendy spędzały u ojca w Palo Alto gdzie marksista Harris był profesorem ekonomii na Uniwersytecie Stanforda. Dziewczynki nakazem sądu również spędzały co drugie wakacje i święta Wielkanocne i Bożonarodzeniowe u Ojca. Walki w sądach między rodzicami trwały 3 lata. W 1976 r. matka zabrała dziewczynki i przeprowadziła się do Montrealu (Kanada) gdzie dostała pracę wykładowcy na Uniwersytecie McGilla oraz prowadziła badania nad rakiem w Żydowskim Szpitalu (General Jewish Hospital).

Kamala w szkole należała do grupy tanecznej, liceum w Westmount ukończyła w 1981 r. W 1986 r. ukończyła Uniwersytet Howarda w Waszyngtonie w USA z licencjatem z nauk politycznych i ekonomii. Dalej w 1986 r. na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley uzyskała stopień doktora praw i w 1990 r. została prawnikiem w Kalifornii i podjęła pracę w powiecie Alameda jako prokurator ścigając sprawców seksualnego molestowania dzieci (1990-1998). Później pracowała w prokuraturze w San Francisco. W latach 2004 - 2010 była prokuratorem okręgowym w San Francisco, a następnie w latach 2011 - 2017 została pierwszą nie białą (pochodzenia azjatyckiego) prokurator generalną stanu Kalifornii. Była przeciwna karze śmierci. Od 2016 r. do stycznia 2021 r. reprezentowała stan Kalifornia w Senacie USA. W styczniu 2019 r. rozpoczęła kampanię wyborczą ubiegając się nominację na prezydenta USA z ramienia Partii Demokratycznej, z której wycofała się już w grudniu z powodu braku poparcia (od 1-3%). W sierpniu 2020 r. demokratyczny kandydat Joe Biden nominował ją na swojego wiceprezydenta. 20 I 2021 r. została zaprzysiężona jako 49 wiceprezydent USA. Z ciekawostek: 19 listopada 2021 r. jako pierwsza kobieta w historii USA pełniła obowiązki prezydenta kiedy Biden przeszedł zabieg pod narkozą (kolonoskopia).

Dziś obserwujemy zamieszanie odnośnie dwoistej tożsamości Kamali Harris, najpierw publicznie (jeszcze z czasów kiedy była senatorem) wypowiadała się, że jest pochodzenia hinduskiego, południowo azjatyckiego. Później zmieniła pochodzenie na afro-amerykańskie, twierdząc, że jest czarną. Tak naprawdę pochodzi ze strony matki z wyższej kasty w Indiach, a ze strony ojca z rodziny w Jamajce w przeszłości posiadającej niewolników. Jej protoplastą był właściciel plantacji cukrowej Irlandczyk Hamilton Brown (urodzony w Irlandii w 1776 r. założyciel Brown's Town na Jamajce), który po zakazaniu niewolnictwa w imperium brytyjskim sprowadził wielu Irlandczyków do pracy na swojej plantacji trzciny cukrowej, pisał o tym ojciec Kamali. Co interesujące ojciec Kamali nigdy nie mówił, czy pisał, że jest czarny i nie był zadowolony kiedy w 2019 r. ubiegająca się o prezydenturę Kamala wybrała sobie nową tożsamość. Rozczarowany profesor wyraził swoją dezaprobatę postępowaniem *"palącej trawkę i szukającej szczęścia" niesfornej córki przez którą jej przodkowie "przewracają się ze wstydu w grobie"*.

Faktem jest, że na jej świadectwie urodzenia została zarejestrowana jako córka białej matki(!) urodzonej w Indii i ojca z Jamajki. Jeszcze w komunikacie Associated Press z 9 listopada 2016 r. znajdujemy informację, że Kamala Harris została pierwszym z pochodzenia z Indii, senatorem USA. A teraz jest pierwszą czarną kobietą ubiegającą się o urząd prezydenta USA.(!)

Oficjalnie Kamala jest baptystką, od 2014 r. Jej mężem jest prawnik żydowskiego pochodzenia (rodzina z Gorlic w Małopolsce) Douglas Emhoff. Kamala jest macochą dla jego dwojga dzieci.

Komentatorzy zauważyli, że Kamala jest autokratycznym bossem dla swoich podwładnych, dlatego w ostatnich latach aż 92% pracujących dla niej ludzi rzuciło pracę, lub odeszło z powodu bardzo stresującego, apodyktycznego modelu pracy dla Kamali (wymawiaj "Kamli"). Spośród 47 jej pracowników zatrudnionych w 2021 r. tylko 5 przetrwało do tego roku...

Wiele się mówi o kobiecym sprycie Kamali. Jej najpotężniejszym protektorem i mecenasem był słynny i wszechmocny czarnoskóry spiker stanowego parlamentu w Sacramento, w Kalifornii, oraz dwukrotny mer miasta San Francisco, dziś 90 letni Willie Brown. Ich gorący romans zaczął się 30 lat (1994r.) temu kiedy Kamala miała 29 lat, a wtedy ciągle żonaty Willie 60 lat. Brown podarował jej BMW, zabrał ją do Paryża i na Academy Awards w L.A. Zabrał ją też do Bostonu, gdzie poznała Donalda J. Trumpa. Nieco szerzej ten romans opisuje Dean Morain w książce: „Kamala's Way. An American Life".

Kiedy w 1994 r. kończyła się kadencja spikera kalifornijskiego parlamentu Brown nominował Kamalę pracującą jako prokurator w Alamedzie na stanowisko członka California Medical Assistance Commission, fuchę przynoszącą $72,000 rocznie zobowiązującą Kamalę do miesięcznych spotkań. Następnie zainstalował ją w stanowym Unemployment Insurance Appeals Board z pensją $97,088. Tydzień temu będący ciągle w dobrej kondycji Brown przyznał, że byli w związku i kilka razy pomógł jej zdobyć miejsca w lukratywnych stanowych ciałach i pomógł jej wygrać pozycje o których mówiliśmy wyżej, od prokuratora do senatora. Kiedy w 2016 r. Kamala ubiegała się o pozycję senatora, Brown poprosił jej spodziewanego konkurenta Antonio Villaraigosa, aby odpuścił sobie te wybory. Jak widzimy Brown dbał o karierę Kamali nawet po 1995 r. kiedy zakończył z nią romans.

Jest sporo przypadków ofiar beztroskiej polityki Kamali z czasów jej prokuratorskich rządów w San Francisco i w Kalifornii. Czarnoskóry Caramad Conley, którego wrobiono w morderstwo i w 1992 r. skazano na podwójne dożywocie po 18 latach odsiadki doczekał się oczyszczenia z zarzutów, jednak prokurator Kamala odmówiła jego uwolnienia. Inny przypadek dotyczy czarnoskórego Jamala Trulove, który odsiedział 6 lat

KATERING
u Edyty
Tradycyjna polska kuchnia na wszystkie okazje!
Wesela, komunie, chrzty, pogrzeby, urodziny, święta i inne imprezy okolicznościowe.
POLECAMY DOMOWE:
dania, potrawy, ciasta i torty, swojski stół z kiełbasami, szynkami, boczkiem, smalcem i wiejskim chlebem

EDYTA KULAK
tel: 203 224 9470
Z dostawą do domu na terenie CT

w celi śmierci, fałszywie oskarżonego o morderstwo przez Kamalę. Jest wiele oskarżeń Kamali o brutalne zamykanie szczególnie czarnych mężczyzn w więzieniach za drobne przestępstwa takie jak palenie marihuany, której sama używała. Również Kamala przetrzymywała w więzieniach tych, którym skończyły się wyroki aby stan Kaliforni mógł używać ich jako tanich robotników.

Spójrzmy teraz na kontekst sytuacji w której Harris będzie nominowana przez Partię Demokratyczną na kandydatkę na urząd prezydenta USA. Po oczywistej kompromitacji prezydenta Bidena w debacie z Trumpem, czołowi liderzy Partii zdecydowali się na podmianę kandydata, którym dotychczas był Joe Biden. Obama w porozumieniu z b. spikerem Kongresu Pelosi i liderem demokratycznej większości w Senacie Chuckiem Schumerem dali Bidenowi czas 3 tygodnie na wycofanie swojej kandydatury w wyścigu prezydenckim. Chodziło o to, że Biden tracił poparcie na rzecz Trumpa w swing states. Zaznaczyli przy tym, że nowy kandydat (niekoniecznie Harris) byłby wybrany przez otwartą konwencję Partii Demokratycznej, która odbędzie się w dniach 19-22 sierpnia w Chicago. Biden został poinformowany, że jeśli nie zgodzi się na taki wariant, to grozi mu 25-ta poprawka do Konstytucji, czyli zbierze się gabinet jego administracji uzna go za niezdolnego do pełnienia funkcji prezydenta i Kamala Harris jako wice przejmie obowiązki prezydenta.

Biden jednak ani myślał o wycofaniu swojej kandydatury. Kiedy zrozumiał, że został zdradzony i przyparty do muru, wycofał swoją kandydaturę i udzielił poparcia Kamali Harris, która jako jego partnerka wyborcza będzie miała dostęp do $250 mln zebranych od donatorów na kampanię wyborczą. Oglądaliśmy swego rodzaju przewrót pałacowy. Dziś Kamala zgromadziła już wystarczającą liczbę delegatów aby otrzymać nominację Partii. Sytuacja jest paradoksalna, Biden został wybrany na kandydata Partii Demokratycznej w prawyborach prezydenckich otrzymując 14,5 mln głosów, ale ten demokratyczny proces został wyrzucony do kosza przez partyjnych bossów, którzy wyborcom narzucili Kamalę, która przecież nie zdobyła w prawyborach nawet jednego głosu!

Przedtem nikt tak naprawdę nie brał Kamali na poważnie dlatego, że była niepopularną śmieszką i nie ma jakichkolwiek osiągnięć. Dla wszystkich jest oczywiste, że kompletnie zawiodła jako osoba odpowiedzialna za okropny bałagan na granicy, do tego jest o wiele bardziej radykalna od Bidena. Jednak nastąpiło przeszeregowanie i propaganda mainstream mediów uderzyła pełną parą przedstawiając Kamalę jako 8 cud świata. Ruszyli hojni lewicowi donatorzy, w dwa tygodnie Kamala zebrała ponad $300 mln!

Wiadomo, że Kamala nie jest najostrzejszą kredką w piórniku, więc media ogłosiły, że Kamala nie potrzebuje udzielać wywiadów, ona przedstawi swoje poglądy w opłaconych reklamach (!) Tymczasem mamy jej miodowy miesiąc i jej notowania poszły w górę zbliżając się do notowań Trumpa. RCP, który podaje średnią z wielu sondażowni plasuje Trumpa na 47,7% do 46,5% Harris (Trump + 1,2%). Warto przypomnieć, że w tym samym czasie (początek sierpnia) w 2020 r. Biden był przed Trumpem 7,4%, zaś w 2016 r. Hillary Clinton przed Trumpem 4,4%.

Spójrzmy teraz jaki jest układ sił w swing states, które zwykle decydują kto zostanie prezydentem. W stanie Georgia: T 48,6%, H 46,6%, Pensylwania T 48,2%, H 45,5%, Karolina Północna T 49%, H. 43,5%, Newada T 47,5%, H 43,5%, Arizona T 49%, H 44,8%, Michigan T 46,3%, H 48,3%, Wisconsin T 48,2, H 48%. W sondażu o stan i przyszłość kraju tylko 25% respondentów wskazało, że sprawy mają się dobrze, zaś 65% sądzi, że jest i będzie źle.

Miesiąc miodowy Kamali zakończy się po partyjnej konwencji wyborczej w Chicago, ale przedtem Kamala ogłosi swojego kandydata na wiceprezydenta. Wśród kandydatów najsilniejszą pozycję ma gubernator Pensylwanii Josh Shapiro, który jest ortodoksyjnym Żydem popierającym Izrael i mógłby przyciągnąć wyborców do Kamali w tym swing state, ale zaszkodzić np. w zamieszkałym przez muzułmanów stanie Michigan. Szanse ma również senator z innego swing state z Arizony sen. Mark Kelly (ulubieniec elit) były astronauta, który ma jednak chińskie powiązania biznesowe, dalej jest gub. stanu Minnesota (swing state) Tim Walz i kilku innych.

Na swojej platformie społecznościowej Truth Social, Trump, ogłosił, że weźmie udział w debacie z Harris 4 września. Ta debata miała być z Bidenem (którego usunęli) na stacji ABC, z którą Trump ma sprawę w sądzie. Trump zaproponował stację FOX News, z debatą prowadzoną przez Bret Baier i Martha MacCallum na warunkach poprzedniej, ale z publicznością na sali. Sztab Kamali odrzucił tę propozycję mimo, że Kamala miała mieć debatę na FOX z JD Vance (?)...

A mogło być zupełnie inaczej, a tu życie płata figle. Obserwowaliśmy dwa zamachy, jeden mający na dobre usunąć Trumpa, a kiedy ten niespodziewanie się nie powiódł, drugi którego celem było usunięcie tracącego poparcie Bidena. W obydwu przypadkach elity obydwu partii (Deep State) miały wysunąć swoich ludzi, którzy zwyciężyli by w otwartych partyjnych wyborczych konwencjach i byłoby pozamiatane. A tu masz, Trump nie odstrzelony, a jego przeciwniczką jest niechciana przez elity jej partii radykalna komunistka Kamala, uchodząca za czarną, której jedyny rodzinny kontakt z czarnymi był taki, że jej przodek miał czarnych niewolników na swojej plantacji.

Teraz Demokraci będą mieli ogromne zadanie jak by tu ją wyborcom pokazać, jednocześnie ukrywając jej prawdziwe poglądy. Czy to ma szanse się powieść, tak bez wirusa, czy większej wojny? Lipcowa debata stała się nagrobkiem Bidena, jest szansa, że wrześniowa debata, jeśli do niej dojdzie, odbije się czkawką Kamali...

Jacek K. Matysiak Kalifornia, 2024/08/04

Teresa Ciechanowski D.M.D.

Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego

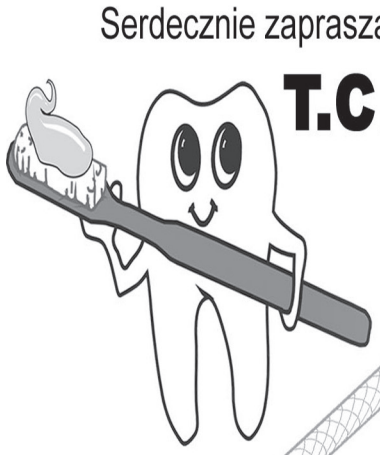

T.C. Dental

Oferujemy pełny zakres usług dentystycznych
Honorujemy większość ubezpieczeń medycznych

Prosimy dzwonić pod numer

860-229-0622

Mówimy po Ukraińsku

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat z ubezpieczeniami stanowymi
Husky A, Husky B

LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU

393 West Main St.New Britain, CT

Maluszewski Law LLC

Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447

Katarzyna Maluszewski *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:
* **rozwody**
* **sprawy rodzinne**
* **prawo do opieki nad dzieckiem**
* **alimenty**

Oprócz tego:
obrażenia cielesne
przekroczenia drogowe
jazda pod wpływem alkoholu
sprawy kryminalne
spadki
kupno i sprzedaż nieruchomości

mówi po polsku

Boski Nauczyciel

Miłość wyraża się na wiele sposobów: poprzez słowa, gesty, obecność, zrozumienie, przebaczenie, lecz także poprzez słuchanie. Miłość jest jak wzrok, słuch, mowa, dotyk, umiejętność chodzenia. Ona daje przejrzenie. Ona rozumie.

Miłość ma uszy otwarte na drugiego człowieka, na to, co on do mnie mówi, co chce mi przekazać. Tam gdzie nie ma wzajemnego słuchania, wybuchają kłótnie, konflikty, rodzą się podziały, które powodują odejścia. Tam gdzie człowiek zatraca zdolność słuchania drugiego, zatapia się w swoim egoizmie, zostaje sam, wpatrzony tylko we własne dobro, własne korzyści, z pominięciem dobra tej drugiej osoby. Sami dobrze wiemy z naszego podwórka jak ważnym jest to słuchać tego, co mówi do mnie druga osoba. Czasem są to dobre słowa, czasem trudne i nieprzyjemne, nawet raniące, lecz jeśli mamy miłość w sercu, potrafimy przyjąć najpiękniejszą, lecz i najtrudniejszą prawdę.

Analogicznie rzecz ma się z naszą relacją do Boga. Kochać Go, to słuchać i przyjmować Jego Słowo, wyrażone najpełniej w Piśmie Świętym, gdzie Bóg nas poucza, wykłada nam jasno swoją naukę. Bóg też jest w relacji z nami, nie jest to relacja milcząca, oparta na jakichś domysłach czy podejrzeniach, lecz na prawdzie i przejrzystości. Relacja oparta na dialogu, gdzie obydwie strony rozmawiają ze sobą i wzajemnie się słuchają. Bóg mówi do nas w sposób zrozumiały, używając słów, które rozumiemy, które są zawarte w Piśmie Świętym, księdze, którą znamy i mam nadzieję czytamy.

My mówimy do Boga w naszej modlitwie, wierząc, że nas słucha i kiedyś – prędzej czy później – spełni nasze prośby. Nie zapominajmy jednak, że Pan Bóg też przez nas pragnie być słuchany, chce byśmy słuchali tego, co do nas mówi, rozumieli Jego Słowo a potem wcielali je w życie. Dialog z Bogiem nie może być jednostronny, nie może się sprowadzać tylko do naszego monologu, do tego, że my mówimy, a potem gdy On mówi, odwracamy się plecami lub zatykamy uszy. Postawa słuchania jest tak samo ważna jak postawa mówienia, a może nawet ważniejsza, gdyż to, co mówi nam Bóg jest zawsze dla naszego dobra i postępu w życiu duchowym. Zadajmy sobie pytanie: jak słuchamy Boga w naszym codziennym życiu? Jak jesteśmy otwarci na Jego Słowo, czy zostaje ono w naszym sercu, czy przelatuje od ucha do ucha i przepada gdzieś w natłoku myśli, spraw, problemów codziennego życia.

Pewien ksiądz zrobił eksperyment: po skończonej Mszy świętej stanął w drzwiach kościoła i pytał swoich wiernych o treść Ewangelii, którą kilkanaście minut wcześniej usłyszeli. Tylko kilka osób z grubsza potrafiło odpowiedzieć, większość nie wiedziała nawet którego Ewangelisty fragment był czytany na Mszy świętej, a przecież jest ich tylko czterech. A przecież są to słowa samego Boga. Zobaczmy, że wiadomości z telewizji, słowa z filmów czy plotki o innych zapamiętujemy nieraz na lata, a nie pamiętamy słów samego Boga, które powiedział do nas przed chwilą na Mszy świętej. Ludzie dzisiaj są głusi na to, co mówi Bóg, nie słyszą Go, bo Nim nie żyją, nie myślą o Nim, nie mają wyrobionego duchowego słuchu, bo się nie modlą, nie przystępują do sakramentów, zwłaszcza do spowiedzi i Komunii świętej, nie otwierają Biblii. Nie słyszą Boga, bo zwyczajnie z Nim nie są, nie mają z Nim relacji, i co najgorsze – nie kochają Go.

Jak Go kochać, jak nauczyć się Boga słuchać? Jezus daje jedną konkretną wskazówkę, zawartą w Ewangelii (J 14, 23 - 29): *A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem. Duch Święty uczy nas miłości, bo On sam jest Miłością: Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych, przez Ducha Świętego, który został nam dany (*Rz 5, 5).

Pozwolić się prowadzić Duchowi Świętemu, być wiernym Jego natchnieniom, prosić Go o pomoc w rozumieniu i wypełnianiu Słowa Bożego, to wsłuchiwać się w głos samego Boga i uczyć się Jego miłości. Nie mamy niestety gotowych odpowiedzi na wszystko, nie wszystko rozumiemy, co Bóg nam mówi. Czasem Jego sowa są trudne i skomplikowane, nie łatwo je zrozumieć, a jeszcze trudniej wypełnić. Trzeba prosić Boskiego Nauczyciela, jakim jest Duch Święty o łaskę zrozumienia Boga. Zobaczmy co zrobił ten Boski Duch po Zmartwychwstaniu Jezusa. Zalęknieni, zamknięci w Wieczerniku Apostołowie nagle wychodzą na ulicę, przemawiają w obcych językach, a większość z nich to ludzie niepiśmienni i nawracają tysiące ludzi. Kto im to dał, kto ich tego nauczył? Wiemy jak trudno jest nauczyć się języka obcego nam, którzy mamy wykształcenie, ile miesięcy a nawet lat to zajmuje, a tu Duch Święty zadziałał w jedną chwilę.

Prośmy Ducha Świętego, by pomógł nam zrozumieć, to co dla nas trudne w wierze. Skoro mamy takiego Nauczyciela, to czemu wagarujemy i nie chodzimy na lekcje? Jest taka piękna modlitwa do Ducha Świętego: ***Boże, Ty pouczyłeś serca ludzi światłem Ducha Świętego. Daj nam w tymże Duchu poznać, co jest prawe i Jego pociechą zawsze się radować.***

Ten, który jest zasłuchany w Słowo Boże, akceptuje je i wypełnia w życiu otrzymuje największy dar jakim jest Boża miłość i obecność, staje się mieszkaniem samego Boga. Na czym polega miłość Boga? Na tym, że Bóg przychodzi do człowieka i z nim przebywa. Poznanie, zrozumienie słów Jezusa, sprawia wspólnotę człowieka z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. A skutkiem tego, jak mówi Ewangelia, są pokój i odwaga: *Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się nie lęka.*

Człowiek miłujący Boga i zasłuchany w Jego Słowo otrzymuje pokój, lecz nie jest to pokój o jakim często myślimy, a który widać w dzisiejszym świecie. Nie jest to gwarancja, że z nikim nie wejdę w konflikt, że nie będzie już w moim życiu przykrych chwil czy zranień, że wszyscy ludzie będą mi życzliwi i będą mnie zawsze kochali. Taki pokój jest ułudą i nie dadzą go najlepsze ziemskie układy. Pokój, który daje Bóg jest zapewnieniem, że w tym wszystkim, co nas spotyka, zwłaszcza w cierpieniach, zranieniach, odrzuceniu On będzie zawsze z nami i nas przeprowadzi, że nie musimy się lękać tego, co zrobią czy powiedzą inni ludzie, ponieważ Bóg mieszka w nas, w naszych sercach i ta Jego obecność nas uspokaja.

Czy czujemy tę obecność w sercu? Czy czujemy się spokojni, czy ciągle się przejmujemy, trapimy, frustrujemy z powodu różnych doświadczeń i cierpień, które przychodzą z zewnątrz? Może nie ma Boga w naszych sercach? Jeśli tak jest, umiłujmy Jego głos i zasłuchajmy się w Jego Słowo a zyskamy na nowo pewność, że On jest z nami.

O. Marcin Ćwierz





DRZWI OTWARTE

ZAPISY NOWYCH UCZNIÓW

POLSKA SZKOŁA SOBOTNIA imienia Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki Derby, CT

- 4, 5 września (środa, czwartek) godz. 6 PM - 8 PM

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO 2024/2025

- Klasy piątkowe 6 września 2024 r.
- Klasy sobotnie 7 września 2024 r.

Zapraszamy

Informacje, karta rejestracyjna na naszej stronie internetowej: www.derby.org oraz na Facebook.

Kontakt: dyrektor: Alina Zawojski (203)-278-3512, skarbnik: Jadwiga Zygadło (475) 280-9505

Adres szkoły:

Polska Szkoła Sobotnia
im. Bł. Ks. J. Popiełuszki
w Derby, CT
78 Derby Ave, Derby CT
(wejście od Bank Str.)

RAYMOND SENIOR PLANNING

MEDICARE
DLA SENIORÓW

Bezpłatna pomoc w:

- Medicare
- IRA,401K inwestycje
- Ubezpieczenia na życie
- Access Health
- Szara karta
- Dodatkowe plany ubezpieczeń



Nicole | **Beata** | **Kasia**

Lokalizacja w New Britain

195 West Main Street,
New Britian, CT 06052

Pon- Pt 9:00am-4:00pm
Sobota: Tylko by appointment

Lokalizacja w Southington

360 North Main Street Suite 5
Southington CT, 06489

Tylko by appointment

(203) 699-2611

email: raymondseniorplanning@gmail.com | website: www.raymondseniorplanning.com

LUXE RIDE TRAVELS LLC

ORGANIZUJEMY WYJĄTKOWE WYCIECZKI
Z POLSKOJĘZYCZNYM PRZEWODNIKIEM,
ZAPEWNIAJĄC KOMFORT I LOKALNĄ WIEDZĘ!!!



(860) 924 0913
(860) 357 3023
MOB. & WHATSAPP
(860) 922 1210
OFFICE LAS VEGAS
(725) 332 7678



Zapraszamy do zwiedzania z nami stolicy USA - Washington DC, podczas dwudniowej wycieczki, która zaprowadzi nas w najciekawsze miejsca tego pięknego miasta.
Dzięki tej przygodzie zobaczymy wspaniałe zabytki, muzea i miejsca pamięci, oraz poznamy historię tego ogromnego miasta, którą podzieli się z Wami nasz polskojęzyczny przewodnik.

Odwiedzimy miedzy innymi:

- Mauzoleum Prezydenta Abrahama Lincolna,
- Kapitol Stanów Zjednoczonych,
- Pomnik Tadeusza Kościuszki,
- Cmentarz Narodowy w Arlington,
- Pomnik Martina Luthera Kinga.
- Wieża zabytkowa The Old Post Office

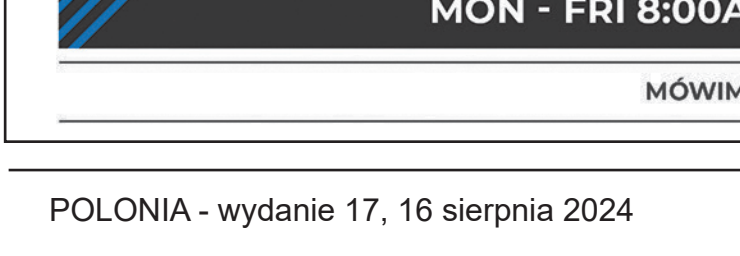



Zapraszamy na dwudniową wycieczkę, podczas której będziemy zachwycać się urokami 12.000-letniego cudu natury - Wodospadu Niagara. Ten cud geologiczny, to właściwie grupa trzech wodospadów: najbardziej znaczący Horseshoe falls, zwany również Canadian falls, Bridal veil Falls oraz American Falls.
Wspólnie zobaczymy je wszystkie!

Główne atrakcje:

- Zwiedzanie wodospadu z dwóch stron - amerykańskiej oraz kanadyjskiej,
- rejs statkiem "Maid of the Mist",
- przejazd tramwajem - Niagara ScenicTrolley.

Cena obejmuje nocleg w hotelu, transport oraz bilety wstępu do atrakcji!



SPRAWDŹ CAŁĄ OFERTĘ NA NASZEJ STRONIE INTERNETOWEJ:

WW.LUXERIDETRAVELS.COM

LUXERIDETRAVELSLLC@GMAIL.COM
FACEBOOK.COM/LUXERIDE.JACEK; FACEBOOK.COM/LUXERIDETRAVELS
INSTAGRAM.COM/LUXE_RIDE_TRAVELS

AUTO ONE
CAR REPAIR - BODY SHOP & SALES

CAR REPAIR - BODY SHOP & SALES

1 FARMINGTON AVE. NEW BRITAIN, CT (860) 505-0816 FACEBOOK.COM/AUTOONECT

Jesteśmy czymś więcej niż typowym warsztatem samochodowym. Jesteśmy dumni z naszej pracy i zapewniamy, że nasi klienci odjeżdzają zadowoleni. Relacje z klientami są dla nas bardzo ważne, dlatego możesz liczyć na to, że wykonamy najlepszą pracę!

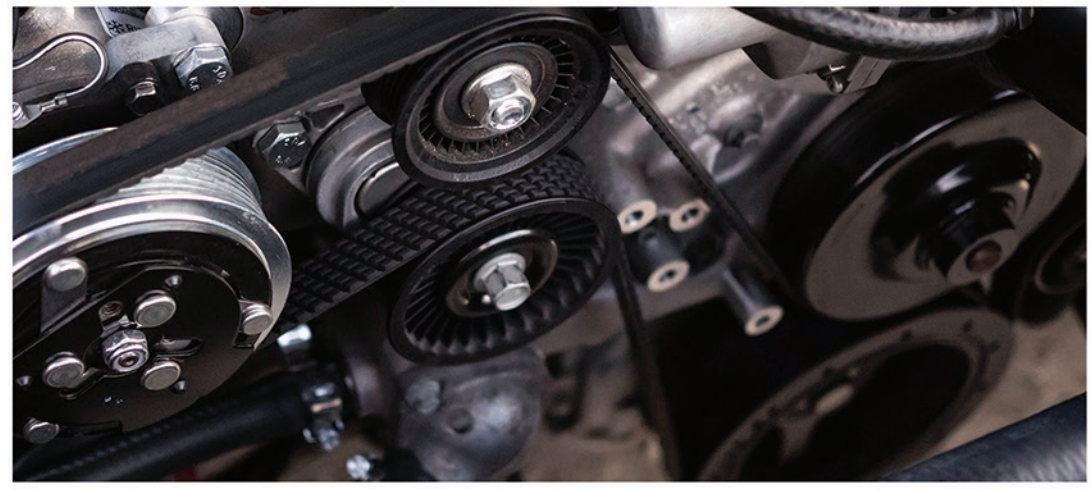

USŁUGI

SPRZEDAŻ UŻYWANYCH SAMOCHODÓW DIAGNOSTYKA USŁUGI BLACHARSKO - LAKIERNICZE

WYMIANA OLEJU SPRZEDAŻ I WYMIANA OPON NAPRAWA SAMOCHODÓW

GODZINY OTWARCIA

MON - FRI 8:00AM - 5PM SAT 8:00AM - 1:00PM

MÓWIMY PO POLSKU, UKRAIŃSKU I ANGIELSKU.

PARAFIA ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA

Zaprasza wszystkich serdecznie na

DOŻYNKI

Niedziela, 25 Sierpnia 2024

11:30 AM



Uroczysta Msza Święta z Procesją Dożynkową

Dania z Kuchni Polskiej wydawane po każdej Mszy św.

Farmer's Market oraz Wystawa Gobelinów

310 PULASKI STREET BRIDGEPORT, CT 06608 203.334.1822

Nowojorska mieszanka

W opracowaniu Anety Radziejowskiej

* Collecting Inspiration: Edward C. Moore at Tiffany&CO, to ciekawa, warta obejrzenia, tematyczna wystawa w Metropolitan Museum of Art. Jest to przegląd historycznego, czasem wręcz antycznego wzornictwa z całego świata, z którego czerpane były motywy do projektów dla tej firmy.

Edward C. Moore (1827–1891) znany złotnik, lubił podróżować i przy okazji zgromadził ogromną kolekcję sztuki dekoracyjnej. Zbierał wszystko: szkła w Hiszpanii, Grecji i Rzymie, metalowe wyroby używane w krajach arabskich, dzbany, wazy, fascynowały go też wyroby sztuki japońskiej i wiele innych. W firmie Tiffany& Co nadzorował prace projektantów i podsuwał im różne przedmioty ze swojej kolekcji jako inspiracje. To on ukształtował na długie lata estetykę projektów tej firmy. Na wystawie pokazane są jedne i drugie, autentyki i wykonane na ich podstawie projekty, widać więc, jaki wpływ na nowy wyrób miał pierwowzór. Do obejrzenia jest ponad 180 najróżniejszych okazów z osobistej kolekcji Moora, która została przekazana na własność Met. a oprócz tego, 70 srebrnych wyrobów, które wykonano pod jego kierownictwem. Ta część obejmuje rzadko widywane eksponaty ze zbiorów prywatnych i publicznych.

Wystawa będzie czynna do 20 października.

* Niespodziewanie, mural na na fasadzie Polskiego Domu Narodowego „Warsaw”na Greenpoincie, o którym niedawno pisaliśmy, został zastąpiony innym, dosłownie tuż przed obchodami 80.rocznicy Powstania Warszawskiego. Nowy mural stworzyli artyści z dwóch warszawskich firm artystycznych; Good Looking Studio i Brush Brothers. Autorem projektu jest Adam Biszewski. Sponsorami nowego muralu- tak samo jak poprzedniego- jest Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, Polsko-Słowiańska Federalna Unia Kredytowa i Polski Dom Narodowy na Greenpoincie. Inicjatorem całej akcji był prezes Gram-X Promotions Grzegorz Fryc, Tym razem na muralu odtworzono postacie dwunastu Powstańców, widać ich w akcji, z bronią, na tle płonących domów. Z boku jest wmurowana tablica z ich nazwiskami.

* 26 sierpnia obchodzony jest National Women’s Equality Day. 19 Poprawkę do Konstytucji uchwalono co prawda 18 sierpnia, ale trzeba było poczekać te kilka dni aż 2/3 stanów ją ratyfikuje i uzna, że kobietom należą się prawa wyborcze. Tego dnia pod pomnikiem trzech sufrażystek w Central Park pojawiają się zazwyczaj kwiaty i różnego typu transparenty, jest to dla wielu kobiet jeden ze sposobów na prywatne upamiętnienie tego dnia.

* Mała ciekawostka olimpijska; 22- letni pływak Adell Sabovic reprezentujący na Igrzyskach w Paryżu kraj swojego ojca, Kosovo, jest nowojorczykiem z Upper East Side. Uczęszczał do Eleanor Roosevelt High School przy East 76 Street i trenował w pobliskim Green Asphalt- jest to kompleks sportowy mający korty, baseny, boiska i sale ćwiczeń, wybudowany z asfaltu z recyklingu. Do pływania tam namówili go rodzice, ponieważ śledzili sukcesy pływaczki Lii Neal, która została została dwukrotną medalistką olimpijską. On sam nigdy nie spodziewał się startu w Igrzyskach. Adell-student Princeton - przepłynął 100 metrów stylem dowolnym w czasie 51,77 sekundy, zajmując drugie miejsce w eliminacjach i 58. w klasyfikacji generalnej. Jest to jego rekord życiowy, który zamierza pobić.

* Wielka okazja dla miłośników sztuki współczesnej. Od 28 sierpnia- 15 września, więc krótko, czynna będzie w Westbeth Gallery wystawa Art Lives Here: Collecting, na której zaprezentuje swoje prace 52 artystów z wielu krajów świata. Wystawa ma pokazywać ich twórczość z punktu widzenia kolekcjonerów zbierających różne serie, tematy lub style znamienne dla współczesnej twórczości, a jednocześnie jest uzupełnieniem Armory Show, czyli wielkich targów sztuki w Javits Center, które odbywają się od prawie trzydziestu lat zawsze we wrześniu i przyciągają co roku ponad 65 tys. widzów w ciągu czterech dni trwania.

Adres Westbeth: 57 Bethune Street, od środy- niedzieli, od 1-6 pm.

* Natomiast 30 sierpnia zaczyna się Spielberg Festival of 20 Summer Blockbusters. Okazja dla miłośników tego reżysera i jego ogromnej wyobraźni. Seria obejmuje takie letnie klasyki, jak thriller “Jaws“, dziewięciokrotnie nominowana do Oscara opowieść science fiction E.T. , oraz Jurassic Park, wszystkie na taśmie 35 mm. z wyjątkiem jego kinowego debiutu The Sugarland Express z Goldie Hawn, który został odrestaurowany. Film Forum to kino z niewielkimi salami, odbywają się tam także seanse filmów niezależnych i europejskich. Na miejscu jest bufet, można zjeść coś słodkiego, bilety są tańsze niż do dużych kin.

Adres: 209 West Houston Street

* Narodowe Czytanie w Nowym Jorku na które zaproszeni są wszyscy chętni, odbędzie się w tym roku 7 września w siedzibie Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej na Manhattanie. W tym roku czytany będzie “Kordian” Juliusza Słowackiego.



Greenpoint. Nowy mural upamiętniający Powstanie Warszawskie



Rzeźba na High Line



Uciec od nienawiści

Aneta Radziejowska

James Baldwin, którego setną rocznicę urodzin właśnie obchodzimy, uważał, że rasizm robi krzywdę i blokuje rozwój nie tylko tym, którzy są dyskryminowani, ale też samym rasistom. Przez wiele lat jedynym jego odpoczynkiem od pracy było siadywanie na schodkach kamienicy w której się wychował i patrzenie na przepływający tłum. Widywał w nim swoich kolegów szkolnych, patrzył jak dorastają, jak staczają się w niemoc, bunt, alkohol i narkotyki. Widział walczących o rzucone przez przechodniów centy. Tak wyglądał jego Harlem.

James był nieślubnym dzieckiem i nigdy nie dowiedział się, kto jest jego biologicznym ojcem. Jako dwulatek został adoptowany przez kaznodzieję, za którego wyszła za mąż jego mama. Nigdy nie dowiedział się też, ile lat ma jego ojczym, dziś wiadomo, że urodził się jako niewolnik. W skład rodziny wchodziła także trójka dorosłych dzieci ojczyma z pierwszego małżeństwa i jego jasnoskóry, przyrodni brat, którego ojcem był właściciel niewolników. Wszyscy oni przewijali się przez mieszkanie, zatrzymywali na dłużej, znikali, wracali, snuli opowieści. Z czasem zaczęło mu przybywać młodszego rodzeństwa. Za tę ósemkę czuł się całe życie szczególnie odpowiedzialny.

Ojczym go nie lubił, mówiąc oględnie. Często powtarzał, że jest brzydkim, głupim dzieckiem, bił go i nie był w stanie zaakceptować jego zainteresowań książkami i filmami. Chłopiec miał wsparcie w matce, która często stawała w jego obronie i starała się jak mogła nie tylko go chronić, ale i stworzyć mu możliwość czytania, bo to było to, co kochał najbardziej. Oparcie znalazł też w mieszkającej z nimi na stałe matce ojczyma. Traktowała go jak swojego wnuka. Była niewolnicą wyzwoloną z plantacji na głębokim Południu, widziała ludzi w różnych opresjach i starała się nim opiekować i chronić. O ile jego ojczym- nazywał go zresztą ojcem do końca życia pomimo konfliktów- nienawidził białych ludzi i wszystkich odsyłał do piekła, obydwie te kobiety wpoiły mu przekonanie, że nienawiść jest destrukcyjna i niszczy także nienawidzącego.

Trzecią kobietą, która starała się rozwinąć jego zdolności, była jego nauczycielka ze szkoły podstawowej. Wiedziała, że ma do czynienia z



W New York Public Library przy 5th Avenue można obejrzeć rękopisy, zdjęcia i pierwsze wydania kilku książek J. Baldwina. Pamiątek tych nie jest dużo, ale są doskonale opisane, podają fakty z jego biografii i przybliżają wydarzenia, w których brał udział

dzieckiem ponadnormatywnie wrażliwym i inteligentnym. Kiedy zachorował, zdecydowała się przyjść z wizytą, przyniosła słodycze, lekarstwa, ale przede wszystkim- książki. Matka Jamesa po tej wizycie zgodziła się, żeby ta biała kobieta zabierała go do kina i teatru. Ułożyła mu też dodatkowy program nauczania, zaprowadziła do biblioteki, a przy okazji pokazała mu praktycznie najstarszą prawdę świata: ludzie są różni.

Ciekawa była reakcja jego ojczyma. Udawał, że nic o tych wizytach i wyprawach nie wie. Pomimo całej nienawiści do białych, nie śmiał się sprzeciwić. Natomiast James, jak później wspominał, właśnie dzięki tej nauczycielce nie przyswoił sobie widzenia białych jako znienawidzonych demonów, co starał mu się przekazać ojczym. Wszczepił mu natomiast skutecznie inny lęk.

James widział, że jego rodzina walczy o przetrwanie i że walka ta bywa ciężka, wręcz desperacka. Przywędrowali wraz z tysiącami innych do Nowego Jorku z Południa, gdzie życie dla wyzwolonych niewolników stawało się coraz cięższe. Na Harlemie mieszkali w blokach stojących wzdłuż Park Avenue, gdzie żyli „naprawdę potrzebujący"- jak to określił w swojej późniejszej twórczości- i gdzie mógł widzieć dosłownie każdy rodzaj ludzkiej biedy, ale i codzienny heroizm. Jego matka i babcia, jak i inne kobiety z okolicznych bloków, pracowały za centy, głównie jako sprzątaczki, praczki, kucharki, często w domach niewiele bogatszych od ich własnych. On sam brał każde nadarzające się zajęcie, a realizując pomysł ojczyma, dodatkowo został w 14 roku życia kaznodzieją dla dzieci i nastolatków. Czasem ze zmęczenia zasypiał na schodkach kamienicy.

Jego ojczym był coraz bardziej agresywny, miał silne napady lęków lęki i próbował się zabić. Zmarł w szpitalu psychiatrycznym. Jego ostatnia córka urodziła się już po jego śmierci. Teraz to James opiekował się całą rodziną, byli jego klanem, jego ludźmi.

Pisać zaczął dopiero po śmierci ojczyma, bo jak powiedział w jednym z wywiadów, chciał być wszystkim; muzykiem, malarzem, aktorem, a o pisarstwie nawet nie marzył. Ojczym straszył go, że jak zacznie pisać, zostanie zamordowany, bo czarny pisarz musi być zabity i James długo w to wierzył. Ale patrzył, obserwował, konotował w pamięci. Wiedział też, że jako podwójnie obarczony- kolorem skóry i orientacją- może faktycznie nie przetrwać. Jego akta w FBI mają prawie 900 stron, dla porównania; znający wszystkich i bywający wszędzie Truman Capote ma zaledwie 9 stron.

Na Południe pojechał dopiero w 1957, już z Paryża, gdzie zamieszkał na stałe. Odwiedził miejsca znane mu z rodzinnych opowieści. Napisał później, że był wstrząśnięty, bo nagle zrozumiał w nowy sposób nie tylko, co mu mówili, nie tylko ich jako osoby, ale też siebie. Otóż, jeśli nawet siedzi w kawiarni na paryskim bulwarze i dyskutuje z filozofami, to tak naprawdę jest po prostu chłopakiem ze wsi na Południu i nic tego nie zmieni. Nic też nie zmieniło jego poczucia przynależności i odpowiedzialności za rodzinę. Jego kartki do matki są pełne wzruszeń i troski. Wspomagał też, na różne sposoby, kolejnych braci i siostry jak długo potrzebowali, po czym zaczął pomagać następnemu pokoleniu. Jego siostrzenice i bratankowie wspominają wakacje z nim, podróże, pobyty w Paryżu i to, co najważniejsze: pokazywał im świat pełen możliwości.

Do śmierci w 1987 zdążył napisać 29 książek. Rękopisy czterech innych zgubił wraz z torbą w czasie przeprowadzki do Francji i nigdy nie udało mu się ich znaleźć. Był też dziennikarzem, pisywał recenzje, opisywał wydarzenia.

Ale przede wszystkim, starał się przez całe życie zrozumieć- nie usprawiedliwić, zrozumieć- ludzkie zachowania wynikające z nienawiści.

R&L

Rembish & LaSaracina, LLC

Mecenas Prawa
w Connecticut
Kinga Kostaniak
Mówi po polsku



Sprawy cywilne
****
Wypadki samochodowe

31 High Street, New Britain, CT
www.rllawfirm.com

Tel: **860 – 461 – 5531**

Bitwa Warszawska i Cud nad Wisłą!
Zwycięstwo Polski - dla wolności Europy!

Maria Legiec



Bohaterska obrony Warszawy, która przeszła do historii pod nazwą „Bitwa Warszawska" i „Cud nad Wisłą" - to jedno z decydujących wydarzeń w dziejach Polski, Europy i świata, które dokonało się za przyczyną dwóch interwencji: boskiej i ludzkiej!

Jest bowiem udokumentowane, że szyfry Armii Czerwonej już we wrześniu 1919 roku zostały przez porucznika Jana Kowalewskiego złamane, dzięki czemu poznano plany i rozkazy strony rosyjskiej. Zostały one umiejętnie wykorzystane przez polskie dowództwo. Informacje na ten temat posiada Centralne Archiwum Wojskowe. A więc zwycięstwo w tej bitwie – to zasługa wspaniałego polskiego wywiadu! Ale niejedna wojna posiadała doskonały wywiad i ofiarnych żołnierzy – a jednak zakończyła się porażką. Wtedy, w sierpniu 1920 roku zadziałała siła wyższa, którą odnajdujemy w słowach Najświętszej Maryi Panny, wypowiedzianych 47 lat wcześniej: *„Moja młoda armia, w Imię Moje walcząca, pokona ich !"* (gnębicieli –przyp. autorki) *Ja jej dopomogę!"*.

O wojnie z bolszewikami w 1920 roku mówiono, że jest: *„jedną z osiemnastu przełomowych bitew w historii świata"* – tak wyraził się brytyjski polityk i dyplomata Edgar D´Abernon. Polski Papież Jan Paweł II powiedział w 1999 *„Ciągle żywa jest w naszych sercach pamięć o Bitwie Warszawskiej"*. Dla przywódcy bolszewików, którzy chcieli przejść- jak wyraził się głównodowdzący odcinka Frontu Zachodniego, zwany sowieckim Bonaparte – Michaił Tuchaczewski:*"Po trupie białej Polski do serca Europy!" – była ona „ogromną porażką naszych sił"* – tak stwierdził Lenin. Bolszewicy zostali pokonani. Jeńcy sowieccy, tłumacząc przyczyny ucieczki z pola walki - podobno tak się wyrazili: *„Was się nie boimy, ale z Nią* (z Bogurodzicą, którą ujrzeli na niebie –przyp. autorki) - *walczyć nie będziemy!"*

Młodziutkie Państwo polskie, dopiero co utworzone po 135 latach rozbiorów, potrafiło odeprzeć wrogów ofiarując to, co miało najdroższe – życie tysięcy młodych, kochających wolność jej obywateli. Do nich należał polski duchowny, ksiądz Ignacy Jan Skorupka. duchowy przewodnik obrońców Warszawy

Stał się on jednym z najsłynniejszych symboli tej Bitwy. W stule i z krzyżem w ręku prowadził tyralierę do ataku z okrzykiem: *„Bij czerwoną zarazę!"*. Został upamiętniony m.in. na słynnym obrazie Jerzego Kossaka *„Cud nad Wisłą"* z 1930 roku.



Krótko curricullum vitae tego bohaterskiego polskiego Kapłana:



Ignacy Jan Skorupka, urodził się 31 lipca 1893 na warszawskiej Woli, rodzina wywodziła się ze szlachty zagrodowej z Podlasia, jego dziadek brał udział w Powstaniu Styczniowym, zaś brat, Kazimierz Skorupka był związany z harcerstwem (zmarł w grudniu 1944 roku w obozie koncentracyjnym na Majdanku). W 1909 roku Ksiądz Ignacy wstąpił do Warszawskiego Seminarium Duchownego i w 1914 przyjął święcenia kapłańskie, po czym został skierowany na ziemie rosyjskie (Petersburg, Bogorodsk w okolicach Moskwy i Klince), gdzie żyli polscy zesłańcy. W sierpniu 1918 powrócił do Polski i już od września pełnił funkcję wikariusza w Łodzi. Dzięki niemu powstało tam Towarzystwo „Oświata", które edukowało Polaków.

We wrześniu 1919 roku ks. Skorupka znalazł się w stolicy, gdzie pracował jako notariusz i archiwista Kurii Warszawskiej. Byl bardzo zaangażowany w różne inicjatywy był m.in. kapelanem Ogniska Rodziny Maryi, prowadzonego przez siostry franciszkanki dla sierot. Działał również w harcerstwie jako komendant hufca Okręgu Łódzkiego ZHP.

Gdy Armia Czerwona waliła z calym impetem na nasz kraj (Ksiądz Skorupka wiedział, czym są czerwoni!) - Duchowny długi czas zabiegał, aby zostać kapelanem wojskowym. Dopiero w lipcu 1920 roku, gdy bolszewicy stali u wrót Warszawy jego prośba została potraktowana poważnie - uzyskał nominację na kapelana garnizonu na warszawskiej Pradze. 7 lub 8 sierpnia na własną prośbę został mianowany kapelanem lotnym 1. Batalionu 236. Pułku Piechoty Armii Ochotniczej (Legii Akademickiej). Miejscem formowania się grupy była Szkoła im. Władysława IV na warszawskiej Pradze. To tutaj gromadzili się studenci, gimnazjaliści i harcerze, którzy znali i kochali tego młodego Księdza!.

Ażeby ratować stolicę - wyruszył wraz ze swoim Pułkiem z warszawskiej Pragi do Ossowa 13 sierpnia. Ten bój pod Ossowem był pierwszą zwycięską potyczką Bitwy Warszawskiej. Od niej zaczął się początek końca bolszewików. Dzięki ofierze księdza Skorupki i wielu młodych żołnierzy i ochotników zmienił się bieg historii Polski i Europy. Tak opisywał te wydarzenia kardynał Aleksander Kakowski, ordynariusz archidiecezji warszawskiej: *„Między innymi poszedł i ksiądz Skorupka, młody i pięknej powierzchowności kapłan, który jeszcze piękniejszą miał duszę. Chwila śmierci ks. Skorupki jest punktem zwrotnym w bitwie pod Ossowem i w dziejach wojny 1920 roku. Do tej chwili Polacy uciekali przed bolszewikami, a odtąd uciekali bolszewicy przed Polakami". 14 sierpnia 1920 roku młodzi ochotnicy z Warszawy i Mazowsza, choć słabi, niewyszkoleni taktycznie i źle uzbrojeni, stawili skuteczny opór bolszewkom"*. Zadecydowała o tym m.in. ich mocna postawa duchowa, w której formowaniu udział miał kapelan Ignacy Skorupka.

W przeddzień Święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny - 14 sierpnia 1920 roku ksiądz Ignacy Skorupka zginął od postrzału w momencie udzielania pomocy i ostatniego namaszczenia konającemu żołnierzowi. Miał tylko 27 lat ! Obok księdza Ignacego, który padł trafiony w głowę, szedł inny młody żołnierz, który chwycił księdza i chciał przytrzymać, ale został trafiony ogniem pocisków. Po bitwie ciała leżały obok siebie.

Wieść o ofiarnej postawie i śmierci Kapelana natchnęła siłą walczących żołnierzy, a wkrótce obiegła cały kraj, powodując wzrost uczuć patriotycznych. Mowiono o nim, że bardzo wierzył w zwycięstwo, ufał, że Bóg stoi po stronie Polaków i czuwa nad nimi Matka Boża Królowa Polski. Zapewniał młodych żołnierzy i ochotników, że zwycięstwo jest bliskie. Przeczuwał, że przyjdzie ono w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, wpajał im w serca wiarę w zwycięstwo Polaków , wiarę w pomoc Najświętszej Maryi Panny. Był przekonany - i głosił, iż dzień 15 sierpnia, dzień święta Wniebowzięcia - będzie dniem polskiego zwycięstwa.

Czy nie spełniło się to, w co wierząc święcie, przepowiadał?

Odszedł w przeddzień naszego wielkiego zwycięstwa".

Cud nad Wisłą:

Jeszcze w czasach zaborów, w roku 1873 objawiła się Bogurodzica Wandzie Malczewskiej i zapowiedziała: *„Skoro Polska otrzyma niepodległość, to niezadługo powstaną przeciwko niej dawni gnębiciele, aby ją zdusić, ale Moja młoda armia, w Imię Moje walcząca, pokona ich, odpędzi daleko i zmusi do zawarcia pokoju. Ja jej dopomogę. W święto Wniebowzięcia (...) odniesiecie świetne zwycięstwo nad wrogiem, dążącym do zagłady waszej"*.

Ewa Storożyńska w swojej książce „Matka Boża Łaskawa a Cud nad Wisłą" tak obrazuje ten epizod wojny polsko-bolszewickiej : *„Rosyjscy sołdaci obudzeni w środku nocy*

niespodziewaną strzelaniną, struchleli, widząc kobiecą postać unoszącą się na niebie ponad atakującymi Polakami. Jej szeroki, granatowy płaszcz powiewał na wietrze, odcinając się smugami światła od czarnego nieba. Jego poły zasłaniały stanowiska Polaków i znajdującą się za nimi Warszawę. Chaotyczna strzelanina nie trwożyła zawieszonej na niebie Postaci. Co więcej, dostrzeżono, że Niebiańska Osoba jakby wychyla się to w jedną, to w drugą stronę i odrzuca czy też odbija lecące w Jej stronę – czyli w kierunku Polaków – pociski! Osłupiali ze zgrozy bolszewicy obserwowali, jak odrzucone przez Niewiastę kartacze eksplodują tam, gdzie znajdowały się ich odwody!"

Widzimy tam ponad żołnierzami polskiego wojska, broniącego przyczółków Warszawy przed bolszewicką nawałą, jaśniejąca Postać Matki Boskiej, trzymającej połamane strzały, w której widziano Matkę Bożą Łaskawą, znaną z czczonego dziś u Jezuitów na Starym Mieście wizerunku. Sowieccy jeńcy także o tej Postaci mówili – jak już było tutaj wspomniane.

Ps.: „Cud nad Wisłą" – przetrwał PRL! Ani zapisy cenzorskie, ani działania PRL- owskiej bezpieki nie zdołały sprawić, by społeczeństwo zgodnie z wolą komunistycznych władz zapomniało o zwycięstwie z 1920 r. Jest to zasluga m.inn.podziemnych publikacji i naszych Rodziców – w moim przypadku - moich!

Teraz, w obecnej sytuacji - powinniśmy szczególnie głośno mówić o tej Bitwie, która nie posiada godnego panteonu na terenie Polski!



Obraz na płótnie Jerzego Kossaka



W hołdzie Bohaterom tej wojny w setną rocznicę Zwycięstwa



Kącik Poezji

MATKA BOSKA ZIELNA

Rocznica Cudu na Wisłą



Przez zagajnik w Ossowie
Matka Boska Zielna
Idzie z wiankiem na głowie
Z polskich ziół i kwiatów
Pewnie z księdzem Skorupką
Od dawna jest w zmowie
Po tym jak padł od kuli
Sowieckich sołdatów

Idąc tak zobaczyła
Dziwny pomnik wroga
Z bagnetami wbitymi
W „priwislańską ziemię"
Wielce się zadziwiła
Ona Matka Boga
Przewrotnością serc ludzkich
Twardych jak kamienie

Więc na chwilę przyklęka
Na polu bitewnym
Grudkę ziemi całując
Skorupce przykaże:
Już się księże nie lękaj
Nie patrz okiem rzewnym
Bo jeszcze wiele cudów
Nad Wisłą się zdarzy...

Paweł Szałaj



KRÓLOWA POLSKI

Pani z częstochowskiej ikony
Słynącej cudami
Matko o twarzy poranionej
Naszymi grzechami
W Twoim przedziwnym zamyśleniu
W smutnym - karcącym nas
Spojrzeniu
Ciągle szukamy smych siebie
Królowo która jesteś w Niebie

Przez Twoje Matko rozmodlenie



Przymnażaj nam wiary
Przez Syna swego narodzenie
Naucz nas ofiary
Przez Wniebowzięcia tajemnicę
Uświęcaj w nas nasze życie
Ochroń Matko polską rodzinę
W każdą niebezpieczną godzinę

Królowo Polski - Matko Boga
Usłysz nasze głosy
Od śmiertelnego broń nas wroga
I strzeż nasze losy
Na Chrystusa bolesną mękę
Na Twoją pod krzyżem udrękę
Uproś dla Polski zmartwychwstanie
Na Syna swego panowanie

Paweł Szałaj

ALE

W barwnego życia karnawale
Do szczęścia rwałem się z ochotą
Lecz zawsze było jakieś – ale
No, ale to już mniejsza o to!

Gdy chciałem pobiec jeszcze dalej
Aż poza upór mego cienia
To zawsze było jakieś – ale
Ale to dziś już bez znaczenia!

Lecz może chociaż wiersz ocalę
Za weną pognam tak jak w dym
I żadne mnie nie zwiedzie – ale
A jeśli, to już mniejsza z tym!

Pomysłów na światową skalę
Codziennie miałem co niemiara
Lecz zawsze było jakieś – ale
Ale to dziś już śpiewka stara.

Czas do lamusa złożyć żale
Za gorzkie lata swych zaniechań
Bo zawsze było jakieś – ale
Ale to dzisiaj – krzyk bez echa!

Krzysztof Cezary Buszman

Zludzenia

Może to wina cienia,
że nie wzeszło słońce?
Nie chciało, byś nie sama
chodziła po lesie.
Nie spadła kropla deszczu,
a czas grzybobrania;
spadł nieostrożny żołądź
w uchyloną kieszeń.

Wyszłaś przed dom, ciekawa,
ile dni panieństwa
wywróży pajęczyna
spod sufitu w sieni.
Zamiast mgły, dziwne mdlenia,
książę bez zwycięstwa,
szaleje jarzębina
w ekstazie płomieni.

Lata, chyba nie było,
brak przed domem śladów.
Spraszasz, w złudach, rzęsiste
dni jesiennych deszcze.
Jeszcze się w liściach złoto
dość nie wyzłociło.
Jeszcze nadzieja w słońcu;
bo ty młoda jeszcze.

Kazimierz Kochański

Przemysław Babiarz wyróżniony na igrzyskach. Jeszcze niedawno był zawieszony przez TVP

Igrzyska olimpijskie w Paryżu trwają w najlepsze, a w naszym kraju relacjonowane są przez dwie stacje telewizyjne. Za oprawę tego wyjątkowego sportowego wydarzenia odpowiadają Eurosport oraz TVP Sport. Jak się okazuje, kilku polskich dziennikarzy zostało wyróżnionych. Mowa, choćby o Przemysławie Babiarzu czy Piotrze Dębowskim - To bardzo przyjemne - powiedział Dębowski, komentując swoją nagrodę.



Igrzyska olimpijskie w Paryżu rozpoczęły się niezwykle dzielącą całą sportową społeczność ceremonią otwarcia. Ta wyszła całkowicie poza ramy, które przyjęto w poprzednich latach. Dotychczas bowiem zawsze przywitanie z igrzyskami odbywało się na stadionie, który jest główną areną igrzysk olimpijskich. Tym razem Francuzi podeszli do sprawy zupełnie inaczej i zdecydowali się zerwać z przyjętym konwenansami, zabierając sportowców i kibiców na sześciokilometrowy odcinek Sekwany oraz pod Wieżę Eiffla.

To właśnie tam odbywały się wszelkie najważniejsze wydarzenia w trakcie tej ceremonii. Ceremonię otwarcia igrzysk olimpijskich w Paryżu z pewnością na całe swoje życie zapamięta także Przemysław Babiarz. Legendarny komentator bowiem został niedługo po niej zawieszony za swoje słowa w trakcie piosenki autorstwa Johna Lennona „Imagine". - Świat bez nieba, narodów, religii i to jest wizja tego pokoju, który wszystkich ma ogarnąć. To jest wizja komunizmu, niestety - powiedział wówczas.

Babiarz z wyjątkowym wyróżnieniem. Obok niego inni Polacy

Wszystko wskazywało na to, że podczas igrzysk we Francji legendarnego głosu Babiarza już nie usłyszymy. Dzięki pracy swoich kolegów i ich wsparciu udało się legendarnego komentatora lekkiej atletyki przywrócić do pracy przy tej wielkiej imprezie. Dla Babiarza są to już jedenaste igrzyska olimpijskie w karierze. Podobnym dorobkiem może poszczycić się także Piotr Dębowski. Obu naszych dziennikarzy podczas trwającej imprezy spotkało wyjątkowe wyróżnienie z rąk Międzynarodowego Stowarzyszenia Dziennikarzy Sportowych (AIPS).

To bowiem przyznało nagrody dziennikarzom, którzy mają na swoim przynajmniej dziesięć „występów" na igrzyskach. - To bardzo przyjemne. Międzynarodowe Stowarzyszenie Dziennikarzy Sportowych podjęło taką inicjatywę, żeby tych, którzy pracowali w swojej karierze zawodowej na igrzyskach przynajmniej dziesięć razy, żeby zostali jakoś tam nagrodzeni. Igrzyska olimpijskie w Paryżu są moimi jedenastymi, taka przyjemna okoliczność. Jest kilka takich momentów, do których chętnie wracam - powiedział Piotr Dębowski w rozmowie z TVP Sport.

Oprócz wspomnianych Dębowskiego i Babiarza na liście wyróżnionych znalazły się jeszcze inne polskie nazwiska. W gronie wyróżnionych możemy wyszukać, choćby Dariusza Szpakowskiego, który na igrzyskach był aż osiemnaście razy. Poza największą legendą polskiego dziennikarstwa sportowego nagrody otrzymało jeszcze czterech innych polskich dziennikarzy. Mowa o Marku Rudzińskim, Cezarym Gurjewie, Wojciechu Atysie i Marku Soleckim. Każdy z nich otrzymał dyplom, zestaw odznak oraz książkę. Rekordzistą jest Włodzimierz Szaranowicz, który tych igrzysk na swoim koncie ma aż dziewiętnaście i przed igrzyskami otrzymał od Polskiego Komitetu Olimpijski tytuł honorowego attache prasowego igrzysk 2024.

SUV-y, apartamenty czy dożywotnie bilety. O co jeszcze, poza medalami, sportowcy walczą w Paryżu?



Medale i emerytura, to niejedyne nagrody, które sportowcy mogą wywalczyć na igrzyskach olimpijskich w Paryżu. Poza tym medaliści mają jeszcze szanse na otrzymanie dodatkowych gratyfikacji, ufundowanych przez narodowe komitety olimpijskie lub sponsorów. I tak Polacy mogą zapewnić sobie, chociażby dodatkową premię, diament czy mieszkanie. A jakie nagrody czekają na zawodników z innych krajów? Tu trzeba przyznać, nie brakuje ciekawych pomysłów, jak choćby... zwolnienie ze służby wojskowej.

Igrzyska olimpijskie w to zawsze wielka szansa dla sportowców, nie tylko na zapisanie się w historii z powodu zdobytego medalu, ale także na zapewnienie sobie wielu dodatkowych nagród. Poza sportową emeryturą nasi reprezentanci mogą liczyć m.in. na dodatkowe premie. W przypadku Igrzysk Olimpijskich w Paryżu za złoto Polski Komitet Olimpijski wypłaca 250 tysięcy złotych, za srebro 200 tysięcy, a za brąz 150 tysięcy. Jeśli chodzi o sport drużynowe, to ekipy mają do podziału 2 miliony złotych za złoto, 1,5 miliona za srebro oraz 1 milion za brąz. To jednak część gratyfikacji, a takowe przysługują także sportowcom w innych krajach.

Dodatkowe nagrody dla Polaków za igrzyska w Paryżu. Jest o co walczyć

Biało-Czerwoni poza wspominanymi premiami finansowymi mogą także liczyć na inne wartościowe nagrody. Złoci medaliści igrzysk olimpijskich w Paryżu otrzymają jeszcze dwupokojowe mieszkanie, diament, obraz, a także voucher na wakacje. Mieszkania nie dostaną już srebrni (na ten moment tylko Klaudia Zwolińska) i brązowi medaliści (Iga Świątek), im bowiem zostaną wręczone „tylko" diament, obraz, a także voucher na wakacje.

Tak jak w przypadku premii, tak i pozostałych gratyfikacji inaczej nagrodzeni zostaną członkowie sportów drużynowych. Złoci medaliści otrzymają już nie dwu, a jednopokojowe mieszkania, a reszta nagród nie różni się już od tych dla sportowców indywidualnych. Podobnie jest, jeśli chodzi o srebrnych i brązowych (drużyna polskich szpadzistek oraz wioślarzy) medalistów w drużynie. Oni otrzymają „tylko" diament, obraz i voucher na wakacje. A jakie nagrody czekają na sportowców z innych krajów?

Zwolnienie z wojska czy darmowe bilety do końca życia. Oto nagrody dla medalistów igrzysk

Okazuje się, że w przypadku zagranicznych sportowców niektóre nagrody są bardzo nietypowe. Na przykład w Korei Południowej każdy medal olimpijski gwarantuje sportowcom zwolnienie... ze służby wojskowej. W tym kraju jest ona obowiązkowa dla wszystkich pełnosprawnych mężczyzn, i trwa co najmniej 18 miesięcy.

Zupełnie inaczej nagrodzono filipińską sztangistkę Hidilyn Diaz, pierwszą w historii złotą medalistkę olimpijską tego kraju, która obroniła tytuł z Tokio. 32-latka otrzymała bowiem... awans wojskowy w krajowej armii. Z kolei rząd Hongkongu zagwarantował swoim medalistom... dożywotnie medale bilety metra. Malezyjscy złoci medaliści zostaną za to wynagrodzeni darmowymi dostawami żywności u firmy Grab, SUV-ami marki Chery i luksusowymi apartamentami.

Rekord świata Mondo Duplantisa, a Polak skakał z radości. Paryż oszalał

Liczyliśmy na to, że w poniedziałkowy

Monsignor Bojnowski Manor



5 Star Rating for Overall Quality Care
by Nursing Home Compare
www.medicare.gov

poziom naszego serwisu oceniany jest na 5 gwiazdek który możesz sprawdzić na

www.medicare.gov

* wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
* fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
* programy socjalne i terapeutyczne
* hospicjum
* piękne wnętrze
* pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
* koordynacja serwisów po powrocie do domu
* możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
* serwis klerykalny
* **rehabilitacja krótkoterminowa**
* **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross, Connecticare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053

wieczór 5 sierpnia przynajmniej jeden z reprezentantów Polski będzie w finałowej dwunastce, powalczy o zaszczyty, może przy jakimś cudownym zbiegu okoliczności - nawet o medal. Tą polską szansą był Piotr Lisek w skoku o tyczce, nie awansował jednak do decydującej batalii. A tu toczyła się walka o... srebro, bo przecież złoto zostało już wcześniej zarezerwowane dla Armanda Duplantisa. I Szwed nie zawiódł, najpierw pobił rekord olimpijski (6.10 m), później poprosił o 6.25 m. I rekord świata poprawił!



Był duży zawód po eliminacjach, skoro Piotr Lisek i Robert Sobera nie byli w stanie pokonać wysokości 5.70 m. Ale nawet gdyby nasz Lisek szedł do tego finału, a tu wyrównał rekord sezonu, to i tak pewnie by w konkursie nie zaistniał. Poziom finału w Paryżu był niebywały, kibice na Stade de France co chwilę nagradzali atletów tyczki owacjami. I nie tylko Armanda Duplantis, gwiazdy pierwszej klasy. I pewnego faworyta do złota.

Fantastyczny konkurs tyczkarzy, niezwykle wysoki poziom. Podopieczny Polaka walczył o medal

Szwed, rekordzista świata, opuścił pierwszą wysokość, skoczył później 5.70 m - z półmetrowym przewyższeniem. I patrzył, jak rywale zaczną się eliminować na wysokości 5.80 m, którą świadomie opuścił.

Tyle że oni wcale nie chcieli ułatwiać zadania genialnemu rekordziście świata, wznieśli się na poziom, którego mimo wszystko chyba się niewiele spodziewało. 5.80 m zaliczyło bowiem aż ośmiu tyczkarzy, Duplantis oddał więc skok na 5.85 m wciąż w otoczeniu sporego grona kandydatów do medalu. Oczywiście i tu poprzeczkę pokonał, ale to samo uczynili Emanuil Karalis, Ernest John Obiena, Ersu Sasma i Kurtis Marschall. Zaczęły się taktyczne ruchy, były mistrz świata Sam Kendricks, który tu zawalił, przeniósł dwie kolejne próby na 5.90 m - i tę wysokość od razu pokonał.

Momentalnie postawił więc rywali do podium w trudnej sytuacji, ale tym samym odpowiedzieli Obiena i Karalis. Reszta zaś po strąceniu od razu przeniosła się na 5.95 m.

Jedenastu odpadło, został Armand Duplantis. Poprosił o wysokość dającą olimpijski rekord

Duplantis się temu wszystkiemu spokojnie przyglądał, ale gdy poprzeczka powędrowała na 5.95 m, wstał, wziął rozbieg i znów ustawił się na pole position. Dla całej reszty to już poważna wysokość, zaliczył ją w pierwszym podejściu Kendricks, strącili zaś Norweg Sondre Guttormsen, przenoszący się co chwilę, po strąceniach, wyżej i wyżej, ale także Karalis i Obiena.

Filipińczyk był w najgorszej sytuacji, wcześniej strącił bowiem raz 5.80 m, zajmował czwarte miejsce. I już się nie poprawił, co spowodowało ogromną radość Karalisa, ale także i jego trenera - Marcina Szczepańskiego. Grek podbiegł w kierunku trybun, wpadł w ramiona swojego ojca i polskiego trenera.

Chciał jeszcze walczyć na sześciu metrach o srebro, ale w obu próbach nawet nie doleciał do poprzeczki. Pewne wicemistrzostwo olimpijskie miał więc Kendricks.

Duplantis został sam na placu boju, tak zresztą dzieje się niemal w każdym jego konkursie. Miał już zaliczone równe sześć metrów, poprosił o 6.10 m - to by oznaczało nowy rekord olimpijski.

Pokonał poprzeczkę, miał kilkanaście centymetrów zapasu.

A później zostało już 6.25, oznaczające ewentualny nowy rekord świata. Po nieco ponad trzech miesiącach, gdy w Xiamen w Chinach skoczył 6.24 m. W pierwszej próbie było blisko, w drugiej - także. Miał cały stadion, 80 tys. ludzi, tylko dla siebie. I w trzeciej w końcu tego dokonał.

I tak napisał kolejny rozdział w historii tej konkurencji.

Wyniki finału w skoku o tyczce mężczyzn

1. Armand Duplantis (Szwecja) - 6.25 m (rekord świata)
2. Sam Kendricks (USA) - 5.95 m
3. Emanuil Karalis (Grecja) - 5.90 m
4. Ernest John Obiema (Filipiny) - 5.90 m
5. Ersu Sasma (Turcja) - 5.85 m
6. Kurtis Marschall (Australia) - 5.85 m
7. Bokai Huang (Chiny) - 5.80 m
8. Sondre Guttromsen (Norwegia) - 5.80 m
9. Oleg Zernikel (Niemcy) - 5.70 m
9. Bo Kanda Lita Baehre (Niemcy) - 5.70 m
11. Menno Vloon (Holandia) - 5.70 m
12. Valters Kreiss (Łotwa) - 5.50 m

Na podstawie: PAP, Informacje własne, Interia

Andrzej Więiorkowski

Curtiss*Ryan Honda

333 Bridgeport Ave * Shelton, CT 06484



* **Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda**
* **Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku**
* **Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie.... wszystko załatwimy na twą korzyść.**
* **Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!**

tel. 203.929.1484

Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM,
Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM

(Exit 13 z drogi numer 8)

Serdecznie Zapraszamy

Shelton Curtiss*Ryan Honda "The House That Service Built"



Siedzą sobie trzy starsze panie na werandzie. Jedna z nich jest przygłuchawa. Pierwsza mówi:
- Za moich czasów, za pięć centów można było kupić takiego ogórka.
I tu gestem pokazała od łokcia do końca palców.
Druga mówi:
- Tak, masz rację, pamiętam i takie dwie cebule po trzy centymetry każda.
Tu dłonie splotła w ogromną kulę.
Trzecia, ta głuchawa wreszcie zabiera głos i mówi:
- Nie mogę dosłyszeć o czym rozmawiacie, ale pamiętam chłopaka, o którym mowa ...

***

Egzamin w Wyższej szkole policyjnej w Warszawie:
- Jakiego koloru jest biały maluch?
Kandydat na policjanta nie wie.
- No niech pan pomyśli, jakiego koloru jest biały maluch.
Po kilku minutach policjant się uśmiecha i mówi:
- Biały!
- Bardzo dobrze, widać, że się Pan dużo uczył, a teraz drugie pytanie: Ile drzwi ma dwudrzwiowy samochód?
Policjant myśli, myśli, myśli i woła uradowany:
- Biały!

***

Mąż pyta żonę:
- Kochanie, dlaczego masz obrączkę na niewłaściwym palcu?
- Ponieważ wyszłam za niewłaściwego mężczyznę.

***

Spotykają się dwaj myśliwi:
- Wiesz, w ostatni weekend byłem na polowaniu i ustrzeliłem trzy kaczki.
- Dzikie?
- Nie, dzikie to one nie były, ale za to ich właścicielka...

***

- Jasiu odmień przez osoby czasownik ”iść”.
- Ja ... idę, ty ... idziesz...
- Szybciej Jasiu!
- On biegnie, my biegniemy!

***

W środku nocy pielęgniarka w szpitalu budzi pacjenta.
- Co się stało? - pyta zaspany chory.
- Zapomniał pan wziąć tabletki na sen.

***

- Jak wyglądało polskie społeczeństwo na początku lat 80-tych?
- Jak garnek ziemniaków: część w mundurkach a część tłuczona.

***

Rano w biurze:
- Stary, skąd masz takie limo pod okiem?!
- A, bo jak się wczoraj wieczorem modliliśmy przy stole i właśnie mówiliśmy: „zbaw nas ode złego“, to niechcący spojrzałem na teściową...

***

Do sklepu wchodzi blondynka i zwraca się do ekspedienta:
- Poproszę episkopat.
- Chyba epidiaskop?
- Proszę pana, to ja podejmuję diecezje!
- Chyba decyzję?
- Niech pan się nie wymądrza! W szkole byłam prymasem!

***

Przychodzi kobieta do lekarza i skarży się na ból.
- Gdzie panią boli? - pyta się lekarz.
- Wszędzie - odpowiada kobieta.
- Jak to wszędzie, proszę być bardziej dokładnym.
Kobieta dotyka kolana palcem wskazującym:
- Tu mnie boli.
Następnie dotyka lewego policzka:
- O tu mnie boli.
Potem dotyka prawego sutka:
- O tu też mnie boli - mówi z grymasem bólu kobieta.
Lekarz popatrzył na kobietę ze współczuciem i pyta się:
- Czy Pani jest naturalną blondynką?
- Tak.
- Tak myślałem - kontynuuje lekarz - ma pani złamany palec.

***

Fąfara i Kubal dostali z kopalni darmowe bilety na „Jezioro łabędzie“. Dostali, to i poszli, ale ledwo przedstawienie się zaczęło Kubal od razu zasnął. Rozbudził się w połowie i zdezorientowany pyta Fąfary:
- Co się dzieje , dlaczego tu jest tak cicho?
- Ty nawet nie wiesz jacy to kulturalni ludzie - szepcze do niego Fąfara - jak tylko zasnąłeś od razu zaczęli chodzić na palcach.

***

W autobusie na jednym z krzeseł siedzi blondynka, a obok stoi starsza pani z dzieckiem. Babcia świdruje dziewczynę wzrokiem, w końcu nie wytrzymuje i mówi:
- Może by tak pani ustąpiła miejsca?
- Nie mogę - dziewczyna na to.
- A dlaczego?
- Jestem w ciąży!
- Hmm, w ciąży, akurat. I taki płaski brzuch? A długo jest pani w ciąży?
- Pół godziny! Jeszcze mi się nogi trzęsą!

***

Przychodzi baba do lekarza:
- Co Panią najbardziej boli?
- Zachowanie mojego męża, ale przychodzę z powodu wątroby...

***

Rozmawiają dwie koleżanki:
- Słyszałam, że wyszłaś za mąż.
- Tak.
- Planujecie dzieci ?
- Drugie może zaplanujemy.

***

- Dlaczego zainstalowałeś w sypialni lampę stroboskopową?
- Żeby urozmaicić pożycie.
- ...?
- Stosunek niby dalej wygląda tak samo, ale przynajmniej jest iluzja, że żona się porusza.

***

W aptece:
- Jest kwas acetylosalicylowy?
- Chodzi pani o aspirynę?
- Tak, ciągle zapominam tej nazwy...

***

Weterynarz dzwoni do Kowalskiej:
- Jest u mnie pani mąż z psem i prosi o uśpienie. Zgadza się pani na to?
- Oczywiście, psa może pan puścić wolno, zna drogę do domu.

***

Po tańcu chłopak dziękuje partnerce:
- Dziękuję za taniec. Świetnie się bawiłem.

Dla Milusińskich

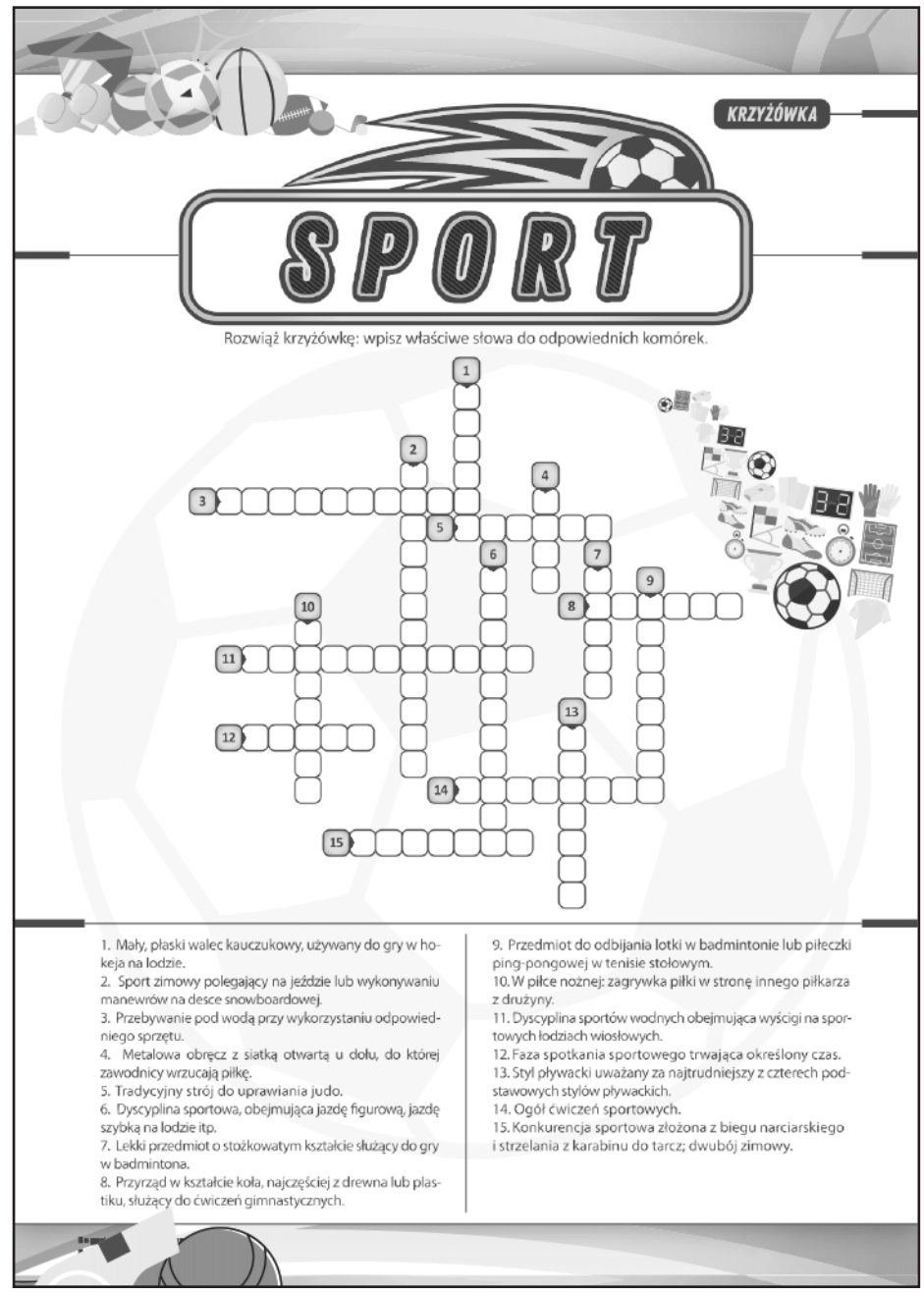

- Ale ja przecież kiepsko tańczę? - kryguje się dziewczę.
- Ale za to jak śmiesznie!

***

Przychodzi Jasiu do przedszkola i pyta:
- Czy dzieci mogą mieć dzieci?
Pani odpowiada:
- W żadnym wypadku!
Jasiu odwraca się do Małgosi i mówi:
- I widzisz głupia!

***

Dobra zmiana w sądach. Młody sędzia ma pierwszą sprawę. Postanowił skonsultować się ze starszym, doświadczonym kolegą przez telefon:
- Mam tutaj bimbrownika. Jak myślisz, ile mu dać?
- Dwadzieścia złotych za litr, ani grosza więcej!

***

Pacjent nerwowo czeka na opinię w gabinecie słynnego ortopedy.
- A u kogo pan wcześniej był, zanim trafił pan do mnie? - pyta lekarz.
- U kręgarza.
- U kręgarza?! - wyśmiał go lekarz
- To strata czasu! No i niech pan powie, jakiej bezużytecznej rady panu udzielił?
- Poradził, żebym przyszedł do pana.

***

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczennicy:
- Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą.
Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:
- To pestka. Gdyby pan słyszał jej matkę!

Opracował Jacek Zawojski



Silver Key Realty

Anna Pruszko
Broker
REB. 0792186

Tel. 203 906 2494

Kupno i sprzedaż nieruchomości,
wynajem mieszkań w Stanie Connecticut

Ceny wycieczek poszły do góry, ale poszukiwacze okazji nie są bez szans

Pod koniec lipca średnia cena wycieczki oferowanej przez biuro podróży była wyższe niż przed tygodniem o 85 zł. Największe podwyżki dotyczyły wyjazdów na Półwysep Chalcydycki w Grecji (wzrost o 1220 zł) i na Zakynthos (o 684 zł), a także na Costa de la Luz w Hiszpanii (o 621 zł). Pod lupę wzięto wycieczki z wylotem między 5 a 11 sierpnia.

Z danych zebranych przez Instytut Badań Rynku Turystycznego Traveldata w przedostatnim tygodniu lipca (opisywanych przez portal turystyka.rp.pl) wynika, że był to kolejny wzrost cen wyjazdów oferowanych przez biura podróży. Wcześniej średnia cena wycieczki wzrosła o 48 złotych. I choć w raporcie sprzed dwóch tygodni zanotowano lekki spadek (o 19 zł), to niestety był on poprzedzony serią wzrostów (o 103 złote, o 35 złotych i o 22 złote).

Po analizie cen przeprowadzonej pod kątem konkretnych krajów okazało się, że wszystkie kraje najchętniej wybierane przez Polaków podrożały. Najbardziej Wyspy Kanaryjskie i Grecja (o 253 i 157 zł), trochę mniej Turcja, Egipt i Bułgaria (o 76, 71 i 23 zł).

Traveldata porównała też średnią cenę do cen sprzed roku (dla wylotów w pierwszym tygodniu sierpnia). Okazuje się, że była ona wyższa o 128 zł. „Największy wzrost cen wyjazdów, liczony rok do roku, ponownie wystąpił w wypadku wyjazdów na Maltę, o 1945 złotych, Rodos, o 1063 złote i w Portugalii – o 949 złotych. Z kolei największą zniżkę cen wycieczek tym razem Traveldata odnotowała w wypadku Marsa Alam, o 386 złotych, Tunezji kontynentalnej, o 356 złotych, i Riwiery Tureckiej – o 318 złotych“ – informuje

Czy są wycieczki, które potaniały?

Dobra wiadomość dla turystów jest taka, że w niektóre ceny wyjazdów zmniejszyły się również w ujęciu tydzień do tygodnia. Może to oznaczać, że ci, którzy poszukują „lastów“ nie są bez szans. Z analizy Traveldaty wynika, że najmocniej potaniały wjazdy na Sycylię (spadek o 1003 zł), Sardynię (590 zł) i na Korfu (559 zł).

Traveldata wskazuje też, że największą liczbę najniższych bieżących cen wycieczek (brane są pod uwagę pierwsze lub drugie miejscu w wypadku 30 kierunków sezonu letniego, w trzech kategoriach hoteli) zanotowała Itaka (57 ofert). Na drugim miejscu znalazło się TUI Poland (z liczbą 51 ofert), a na trzecim Coral Travel (z liczba 50 ofert) – relacjonują eksperci z Traveldaty.

To jedna z najmniej znanych a jednocześnie najpiękniejszych wysp. Wyspy Kanaryjskie

Wyspy Kanaryjskie to archipelag należący do terytorium Hiszpanii. Zalicza się do nich grupę malowniczych wysp pochodzenia wulkanicznego, które leżą na północy wschód od wybrzeży Afryki, na Oceanie Atlantyckim. Poza znaną Teneryfączy Lanzarote, region ten oferuje również inne piękne miejsca. Jednym z nich jest wyspa Graciosa. Dlaczego ta destynacja jest warta uwagi?

Wyspy Kanaryjskie (hiszp. Islas Canarias) to archipelag należący do Hiszpanii. Obejmuje on grupę górzystych wysp pochodzenia wulkanicznego leżących na Oceanie Atlantyckim. Wyspy Kanaryjskie leżą na północny wschód do wybrzeży Afryki. Zaliczane są do Makaronezji.

Destynacja ta cieszy się dużą popularnością wśród turystów. Najczęściej podróżni wybierają: Teneryfę, Lanzarote cz Fuerteventurę. Jednak to nie jedyne z Wysp Kanaryjskich. Bowiem w archipelagu jest ich więcej. Niewątpliwie wartą uwagi jest mała wyspa La Graciosa.

Graciosa (z hiszpańskiego nazywana LaGraciosa) to jedna z mniejszych Wysp Kanaryjskich. Leży około 2 km na północ od wyspy Lanzarote. I to właśnie od tej wyspy oddzielona jest cieśniną o nazwie Rio. La Graciosa należy do grupy 5 wysp, które razem tworzą rezerwat przyrody pod nazwą Archipelag Chinijo.



La Graciosa – malownicza wyspa na Oceanie Atlantyckim. / ShutterStock

Powierzchnia wyspy to zaledwie 29,05 km kwadratowych. Zamieszkuje ją około 700 osób. Na wyspie znajdują się 2 dzielnice mieszkalne: Caleta del Sebo i Pedro Barba. Są one zlokalizowane na wybrzeżu z widokiem na sąsiednią Lanzarote.

Obawiasz się, że wyspa jest zupełnie odcięta od świata? Nic bardziej mylnego! Na La Graciosa znajdują się – choć co prawda pojedyncze - pensjonaty, bary restauracje, supermarkety. A także poczta i bank. Niema tam asfaltowych dróg, zaś po wyspie mieszkańcy poruszają się wyłącznie samochodami terenowymi, rowerami lub pieszo.

Dlaczego warto polecieć na La Graciosa

Graciosa – ósmaWyspaKanaryjska - jest to wymarzona destynacja dla osób pragnących spokoju, ciszy i chcących odpocząć z dala od miejskiego zgiełku i cywilizacji. Jest to niewątpliwie turystyczny skarb, który warto odkryć. Ta wyjątkowa lokalizacja oferuje białe, piaszczyste plaże i turkusową, krystalicznie czystą wodę.

Jaki klimat panuje na wyspie Graciosa. Klimatwyspyjest przyjemny przez cały rok. Można zatem na nią lecieć o każdej porze roku i korzystać z jej uroków i wszelkich atrakcji. Choć leży ona w strefie klimatu pustynnego, to jednak położenie wyspy na oceanie sprawia, że temperatury są znacznie łagodniejsze. Zazwyczaj temperatura powietrza nie przekracza 28 stopni w ciągu dnia oraz nie spada poniżej 15 stopni Celsjusza w nocy.

Malownicze krajobrazy. Wyspa oferuje piękne wulkaniczne krajobrazy. Ponieważ jest niewielka i ma płaską rzeźbę terenu, można zwiedzić ją całą pieszo lub na rowerze, podróżując jednym z czterech szlaków przecinających Graciosę. Całe terytorium wyspy liczące około 29 km kwadratowych jest częścią wcześniej wspomnianego Obszaru Chronionego Krajobrazu Archipelagu Chinijo. Stanowi ono azyl dla licznych ptaków morskich. Rezerwat morski tego należący do tego obszaru znajdujący się na La Graciosa jest największym w Europie.

Niewątpliwą atrakcją wyspy La Graciosa są jej piękne plaże. Zaskakują one turystów swoim pięknem. Tak mała wyspa posiada różnorodne plaże: plaże o piasku białym i drobnym, złotym lub też za skałami wulkanicznymi. Gdzieniegdzie wody są spokojne idealne do nurkowania. Inne zaś z wyższymi falami, w których kąpać trzeba się znacznie ostrożniej. Można wybierać pomiędzy samotnymi, dziewiczymi zatoczkami (takimi jak np.: Las Conchas, LaCocina lub plaża LaLambra) czy też innymi częściej uczęszczanymi miejscami (jakimi są plaże: LaLaja lub LaFrancesa).

Groźne upały we Włoszech. Szpitale zapełnione turystami

W czasie prawie 40 stopniowych upałów we Włoszech coraz więcej turystów trafia do szpitali i na pogotowie, w stanie odwodnienia i po zasłabnięciach - alarmują lekarze. Jako jeden z głównych czynników ryzyka wskazują oczekiwanie w długich kolejkach do muzeów. Oblężenie przeżywają też szpitale we Florencji.

W Wiecznym Mieście najwięcej osób czeka na wejście do Koloseum. Tłumy zmierzają też w kierunku Muzeów Watykańskich. Podczas gdy w kolejnych dniach najwyższego stopnia alarmu z powodu temperatur sięgających 40 stopni. Lekarye zalecają, aby unikać przebywania na słońcu do późnego popołudnia, także w porze największego skwaru, gdzie tysiące turystów, przede wszystkim cudzoziemców, zwiedzają stolicę Włoch i stoją w kolejkach do zabytków i muzeów.

Dużym wyzwaniem jest też kolejka turystów czekających na nasłonecznionym placu Świętego Piotra na wejście do bazyliki. Prezes włoskiego stowarzyszenia medycyny ratunkowej Giulio Maria Ricciuto poinformował, że o ponad 10 procent wzrosła ostatnio liczba turystów przyjmowanych do szpitali w centrum Rzymu, a więc w rejonach, gdzie gromadzi się najwięcej zwiedzających.

Czerwony alarm z powodu upałów

O pomoc do pogotowia zwraca się wiele osób z objawami odwodnienia. Ale notuje się też poważniejsze przypadki komplikacji kardiologicznych z powodu gorąca - wyjaśnili przedstawiciele służby zdrowia, cytowani przez media. Według lekarzy wielu turystów przecenia swoje siły i w entuzjazmie zwiedzania nie zdaje sobie sprawy z tego, jak dużym zagrożeniem dla ich zdrowia może być kilkugodzinne przebywanie na słońcu i brak odpowiedniego nawodnienia organizmu.

Także służba zdrowia we Florencji alarmuje, że tamtejsze placówki medyczne zmagają się ze skutkami ubocznymi tzw. nadmiernej turystki. W obleganej przez dziesiątki tysięcy turystów stolicy Toskanii, gdzie także od dawna obowiązują alerty z powodu upałów, ponad połowa osób trafiających na pogotowie to turyści. W sobotę (10 sierpnia) najwyższy, czerwony alarm z powodu upałów, ogłoszony przez Ministerstwo Zdrowia obowiązuje w Rzymie, Florencji, Brescii, Campobasso, Frosinone, Genui, Latinie, Palermo, Perugii i Rieti.

Źródło dziennik.pl

Pomnik Bohaterów Walki o Niepodległość po 1945 r i Solidarności



W duchowej stolicy Polonii Amerykańskiej w Doylestown (Amerykańska Częstochowa) stanie pomnik Bohaterów Walki o Niepodległość po 1945 r i Solidarności. Pomnik ten usytuowany będzie na lokalnym cmentarzu obok Monumentu Smoleńskiego, Pomnika Gen. Władysława Andersa, Żołnierzy Niezłomnych, naprzeciw pomnika Husarza-Mściciela.

Uroczyste odsłonięcie pomnika zaplanowane jest na **22 września 2024 r.**

Wszyscy, którzy pragną wspomóc budowę tego pomnika proszeni są o przesyłanie darowizn na:

SDCC, PO Box 481, Bensalem, PA 19020, z dopiskiem **Pomnik Solidarności**.

SDCC jest organizzacją non-profit, zarejestrowaną w USA i na mocy amerykańskiego Kodeksu Skarbowego IRS sekcja 501(c)(3) wszystkie przekazane darowizny mogą być odliczane od podatku.

Telefonicznie informacji udzielają: **Tadeusz Antoniak** 215.917.6875, **Janusz Kudełko** 347.422.3850, **Adam Stępień** 732.947.2095.

W wydanej księdze pamiątkowej kolportowanej w dniu odsłonięcia pomnika zostaną umieszczone nazwiska osób i nazwy firm, które wsparły budowę pierwszego i jedynego pomnika Solidarności w USA.



Sprzedam

Sprzedam zajazd gastonomiczny, Mazury, 5 pokoi, 20 km od Suwałk. tel. 860-328-9347.

Sprzedam działkę na Mazurach uzbrojoną, rolną, budowlaną, 0.5 ha, w centrum wsi, 20 km od Suwałk. tel. 860-328-9347

Usługi

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlownie sufitów oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) Stanisław tel. 860-518-5826.

Wykonuję wszelkie prace elektryczne. Nowe domy, jak i różne naprawy. Pełne uprawnienia i ubezpieczenie. Józef 860 906 8423.

Highlander Tree Sevices, polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew. Posiadamy licencję i ubezpieczenie. Shelton. Tel. 203-922-8803. Zenek.

OGŁOSZENIA za $5

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań_____ Łączna opłata_____($5 za każde wydanie)
Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko_____

Addres_____Tel._____

POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

POLSKA W MUZYCE I PIEŚNI
W każdą niedzielę w godzinach 10.00-12.00 na falach FM 88.7 i na internecie na stronie www.wnhu.org.



VOICE OF POLAND w każdą niedzielę o godz 8:30 do 9:00, WNTY, 1120 AM. Na komputerze: POLSKIEKSPRESS@SNET.NET
Aktualności, polska muzyka, koncert życzen, kącik poezji, dzieje wybitnych Polaków, ważne wiadomości bieżąe.
Kontakt
Teresa Borowska.
860-229 6470

POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478
tel./fax: (203) 881-1962
email: Poloniakaz@aol.com
web: Polonia-news.com

REDAKCJA:
Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor,
WSPÓŁPRACUJĄ:
Wioletta Jusiński, Izabela Pardo-Małecka, Anna Czop, Jacek Zawojski, Kazimiera Ferenc

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.
© 2009 Polonia Publishing, LLC

KARTA KREDYTOWA PSFCU *VISA Elite*



- BRAK OPŁATY ROCZNEJ
- BRAK OPŁAT ZA TRANSAKCJE ZAGRANICZNE
- USŁUGA POMOCY GLOBALNEJ
- NAGRODY GOTÓWKOWE

...I WIELE WIĘCEJ



Zapraszamy do naszego oddziału w New Britain:
38 Broad Street
New Britain, CT 06053
tel. (862) 233-3507

Wszystkie karty kredytowe PSFCU podlegają weryfikacji kredytowej i akceptacji. Wymagane członkostwo w PSFCU. Produkty nie są dostępne we wszystkich stanach. Mogą obowiązywać inne ograniczenia. W przypadku pytań dotyczących kart kredytowych oferowanych przez PSFCU prosimy o kontakt z najbliższym oddziałem lub naszym Centrum Obsługi Klienta pod numerem 1.855.PSFCU.4U. Program punktów lojalnościowych dla kart kredytowych Liberty, Premier i Signature Elite jest oferowany za pośrednictwem CURewards®. 1,25 punkta za każdego wydanego dolara oferowane jest wyłącznie dla kart Signature Elite.

POLISH &SLAVIC® FEDERAL CREDIT UNION

1.855.PSFCU.4U
(1.855.773.2848)
www.NaszaUnia.com

Your savings federally insured to at least $250,000 and backed by the full faith and credit of the United States Government
NCUA
National Credit Union Administration, a U.S. Government Agency

EQUAL HOUSING LENDER

PSFCU is an Equal Opportunity Lender.

Tutaj dla New Britain.

Personal Banking | Lending | Online & Mobile Banking

Contact Damian or Stop By To Get Started.

Damian Milewski,
Assistant Branch Manager
DMilewski@ThomastonSB.com
860.283.3729



Thomaston Savings Bank
150 Years

233 Main Street, New Britain
ThomastonSB.com | 860.283.1874

Member FDIC | Equal Housing Lender

OFERUJEMY:

- Opieka medyczna
- Stomatologia
- Zdrowie psychiczne
- Pediatra
- Fizykoterapia
- Wizyty na telefon
- oraz inne...

15 lokalizacji
w całym
CONNECTICUT!

więcej informacji na:
www.chc1.com



Community Health Center, Inc.